



Ułatwione ratownictwo?

Jesteś świadkiem wypadku? A może widzisz jak sąsiad chory na serce raptownie zasłabł? Każdy wie, że w takim wypadku należy zadzwonić po pogotowie ratunkowe, zaś oni zawsze szybko zareagują, ratując ludzkie życie i zdrowie. Aby uniknąć dysproporcji terytorialnych w dostępie do tej kluczowej służby rząd rozpoczął realizację projektu krajowego systemu ratowniczego, którego jednym z założeń jest dotarcie pomocy medycznej do wypadku najpóźniej w 20 minut od zgłoszenia. Idea, choć szczytna, nie pociągnęła jednak dodatkowych pieniędzy na realizację. W rezultacie sieć pogotowia stanowi swowisty kompromis pomiędzy potrzebami a posiadanymi środkami.

Dlaczego o tym piszę? Otóż od niedawna w
dokończenie s. 5



Ten obrazek należy już do przeszłości

Szanowna Redakcjo,

W związku z artykułem *Kłócił się radny z wójtem, a ucierpiali dzieci*, opublikowanym w czerwcowym numerze „Miesięcznika Kolneńskiego” chciałbym odnieść się do treści artykułu. Otóż, cieszę się, Szanowna Redakcjo, że upominacie się o dobro dzieci mieszkających na terenie Gminy Kolno. Ja też uważam, że my dorośli powinniśmy dla dzieci robić tyle dobrego, ile się da. Tylko, że same dobre chęci nie wystarczą. Trzeba jeszcze pamiętać o bezpieczeństwie dzieci, o przestrzeganiu prawa, i o tym, że to na dorosłych spoczywa obowiązek zapewnienia naszym pociechom warunków do dobrej zabawy. Pan Redaktor natomiast szuka sensacji w sprawie, w której nie chodzi o czyjeś kłótnie, tyl-



Takiego ogromnego grzyba znaleźli pracownicy kolneńskiego Zakładu Gospodarki komunalnej i mieszkaniowej w czasie koszenia trawy! Grzyb ten rósł sobie spokojnie w samym mieście, niedaleko Uchwytów. Przechodzący obok chodnikiem ludzie nie zwracali na niego większej uwagi...

Tymczasem trzymany na zdjęciu przez panów Marka Sobieskiego i Stanisława Jarzyłę egzemplarz żagwi łuskowatej, bo tak się ten grzyb nazywa, jest prawdziwym rekordzistą. Według atlasu grzybów osobniki tego gatunku mierzą do 60 cm średnicy kapelusza, tymczasem ten ma aż 75 cm i waży 7,90 kg!!! Pozostaje jedynie żałować, że grzyb ten, choć jadalny, jest jednak niezbyt smaczny. Po zasuszeniu będzie ozdobą Zakładu.

ko o oczywiste niedopatrzenia ze strony organizatorów imprezy z okazji Dnia Dziecka.

Czy powierzyłby Pan swoje dzieci organizatorowi, który nie poinformował władz powiatu o tym, że chce korzystać z dróg, które im podlegają, nie zapewnił ochrony ze strony policji, nie poinformował władz gminy o planowanej imprezie z dwutygodniowym wyprzedzeniem? Dowiedziałem się o tej imprezie zaledwie trzy dni przed nią, nie ze zgłoszenia do Urzędu Gminy, ale z zaproszenia od organizatorów. W tej sytuacji nie było nawet czasu, aby naprawić zaniedbania organizatorów. To oni sami nie dali szansy, aby festyn się odbył. Jako Wójt Gminy byłem zobowiązany do wymagania od nich stosownych dokumentów, tu nie było miejsca na

Kolneńscy karatecy na Pucharze Europy

W dniu 30-31.05.2003 w Warszawie odbył się III Puchar Europy Karate Tradycyjnego Fudokan dzieci i młodzieży do lat 15. Na warszawskich matkach zmagali się karatecy z 12 krajów Europy. Imprezę zaszczylicili swoją obecnością dwaj wielcy mistrzowie: prof. dr. Ilija Jorga 8 Dan (znany z kolneńskiej społeczności z udziału w seminariach karate w Kolnie), oraz Dan Stuparu 6 Dan (rumuński mistrz karate Fudokan)

Fotoreportarz i więcej o mistrzostwach oraz o gasshuku przeczytasz na s. 5



Kolneńska ekipa na III Pucharze Europy Karate Tradycyjnego Fukodan

interpretację przepisów, ani na machnięcie ręką, że „jakoś to będzie” albo „może nic się nie stanie”.

Czy można w tej sytuacji pisać, że ucierpiali dzieci? A kogo winiłby Pan Redaktor, gdyby stało się jakieś nieszczęście? Poza tym dzieci z Kozła, tak jak wszystkie dzieci chodzące do szkół na terenie gminy, brały udział w obchodach Dnia Dziecka w swoich szkołach. Tam było bezpiecznie i zgodnie z prawem. A niedoszli organizatorzy z WOPR-u nauczyli się - mam nadzieję - że dom buduje się od fundamentów, nie od komina, i że wolno im dużo jako obywatelom, ale zawsze w ramach prawa.

Wójt Henryk Duda

Cztery pytania do Agnieszki Łukasik-Bućko, dyrektorki Szpitala Ogólnego w Kolnie

- [Red.] Co dobrego dzieje się w kolneńskim szpitalu?

- [A. Łukasik-Bućko] Sporo, głównie za sprawą sponsorów. Dzięki Fundacji Jolanty Kwaśniewskiej powstał Motylkowy Oddział dla dzieci, a na koniec roku przemaalowana zostanie izba przyjęć. Firma Polcomtel umożliwiła zakup nowego sprzętu EKG, zaś Brown sfinansował doposażenie bloku operacyjnego. Malowanie szpitala wsparła hurtownia Farnal z Łomży. Ponadto różne firmy sponsorują badania diagnostyczne. Obecnie za sprawą TP S.A. przerabiamy oddział dziecięcy w miejsce przyjazne dziecku i rodzicom, gdzie rodzice będą mogli spędzać całe dnie ze swymi chorymi pociechami.

- Zatem teraz mniej przyjemna kwestia. Jak przedstawia się obecnie zadłużenie szpitala?

- Zadłużenie w dniu 31 XII 2002 r., a więc jeszcze przed objęciem przeze mnie funkcji dyrektora, wynosiło 4 751 240 zł. Według stanu na 31 V 2003 r. uregulowano z tego 1 388 044 zł z bieżących przychodów szpitala. Nowych długów szpital nie zaciągnął, nie uruchomiliśmy nawet kredytu długoterminowego, na który wstępnie zgodziła się Rada Powiatu.

- Jak się przedstawia sprawa wypłacania słynnych podwyżek 203?

- Niestety wciąż zalegamy z ich wypłatą. Złożyliśmy w tej sprawie pozew przeciwko Podlaskiej Regionalnej Kasie Chorych, ale musieliśmy go wycofać z przyczyn formalnych. Teraz złożyliśmy nowy pozew i może będą z tego dodatkowe kwoty. Pracownicy odchodzący od nas dostają pieniądze wynikające z "ustawy 203", natomiast ze związkami zawodowymi ustaliliśmy, że rozpoczniemy spłatę pozostałych podwyżek w momencie uzyskania kredytu. Wielu pracowników ma wyroki nakazujące natychmiastową wypłatę podwyżek, jednak ich nie egzekwuje

wykazując się dużym taktem i rozsądkiem. Serdecznie im jestem za to wdzięczna, gdyż lawinowa fala wypłat załamałaby finanse szpitala.

- Białostocki oddział Narodowego Funduszu Zdrowia ogłosił konieczność redukcji łóżek szpitalnych. Czy dotknie to również nas?

- Powiem szczerze: u nas nie ma co redukować. Spełniamy wszystkie wskaźniki kierunkowe założone przez Ministerstwo Zdrowia. Naprawdę wszystkie szpitale byłego woj. łomżyńskiego są już zrestrukturyzowane, nie ma tego zaś w woj. białostockim. Owszem potencjalnie takie zagrożenie istnieje, bowiem to marszałek województwa układa plan i może założyć skasowanie łóżek szpitalnych. Ale to dowiodłoby, że nikt nie liczy się z potrzebami obywatela, bowiem jest wielu ludzi, którzy nigdy nie byli w Białymstoku, a nawet w Łomży. Jeżeli ich zabierze się do tak odległych szpitali, to czy jest to działanie na ich korzyść? U nas nie ma kolejek do chirurga, a już w Łomży tygodniami trzeba czekać na zabiegi. Aby uniknąć złych skutków ewentualnej restrukturyzacji staramy się o uruchomienie szpitalnego oddziału ratunkowego, wyposażonego ze środków ministerstwa. Niewykluczone, że wówczas powstałoby obok szpitala lądowisko dla śmigłowców, gdyż korzystanie w tym celu z płyty stadionu jest bardzo niewygodne. Niestety, obecnie są już na to niewielkie szanse, ponieważ stosowny wniosek należało złożyć w zeszłym roku. Tym niemniej dopóki istnieje choćby cień tej możliwości, będziemy się o ten oddział starać.

Rozmawiał KJ Stachelski



MIESIĘCZNIK KOLNEŃSKI

- miesięcznik regionalny. Adres: 18 – 500 Kolno, ul. Wojska Polskiego 22, tel. redakcji (86) 278 21 33 wew. 57, e-mail mkolnenski@kolno.home.pl. Wydawca: Burmistrz Miasta Kolna. Redakcja: Karol Jacek Stachelski, Kazimierz Koter. Współpraca: Maciej Klimek. Druk: "Libra Print", Al. Legionów 114B, Łomża.

Numer zamknięto 25. 07. 2003

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Chodniki do wymiany



Zapewne wszyscy już zauważyli wymianę chodników na głównej kolneńskiej ulicy, tj. Wojska Polskiego. Zwłaszcza, że remonty obecnie dokonywane są w naprawdę ruchliwych miejscach, jak np. okolice dworca autobusowego. Jak nas poinformowano w Wydziale Rozwoju Gospodarczego urzędu miejskiego, nowa nawierzchnia położona zostanie stopniowo na niemal całej długości tejże ulicy i kontynuującej ją ul. Ks. Janusza, a konkretniej: od skrzyżowania z ul. Witosza do ul. 11 listopada po obu stronach, od ul. 11 listopada do ul. Sienkiewicza tylko prawa strona, od Placu Wolności do ul. Łabno Duże tylko prawa strona, od ul. Łabno Małe do ul. Kopernika tylko lewa strona.

Zakończenie robót planowane jest na 30 października, a tymczasem wybaczymy robotnikom łamane na wyszczerbionych chodnikach i kupach piachu obcasy.

TKKF działa!

Na niezbyt pochlebne artykuły prasowe można zareagować w dwojaki sposób: obrazić się albo naprawić to, co stało się przyczyną negatywnych opinii. Właśnie tę drugą drogę wybrał zarząd kolneńskiego ogniska TKKF "Rekord", czego pośrednią przyczyną były również nasze publikacje.

Efekty widać od razu. Aktualnie trwa jeszcze prowadzony przez Krzysztofa Grabowskiego pod patronatem TKKF i Spółdzielni Mieszkaniowej młodzieżowy turniej "Piłka nożna na naszym osiedlu". Rozpoczęły się również przygotowania do Kolneńskich Biegów Jesieni, które postanowiono uczynić dwudniową imprezą rodzinną. W tegorocznych zawodach wystartować mogliby również zawodnicy niepełnosprawni i rowerzyści.

Poza tym postanowiono uporządkować dotychczasową pracę TKKF i zatrudnić absolwenta, najlepiej po AWF. Niestety, choć działacze lokalni wzięli się do roboty, centralne władze TKKF marnotrawią pieniądze. Głośno skrytykowano akcję "Bieg po zdrowie" na realizację której nie wydano nawet złotówki, natomiast wydrukowano mnóstwo mało wartościowych informatorów. Pozostaje mieć nadzieję, że "Warszawa" kiedyś się opamięta.

Przeprosiny

Bardzo przepraszam Komendę Powiatową Policji w Kolnie oraz jej rzeczniczkę, panią Makarewicz, za zbyt ofensywny język zesłomiesięcznego artykułu pt. *Nowe porządki w policji*. W szczególności przepraszam za tytuł, oraz określenie *urzędniczyna* i *wodolejstwo*, nie jestem też osobą powołaną do oceniania jej kompetencji. Chciałbym też wyraźnie powiedzieć, że nie było moją intencją atakowanie policji jako takiej, miejscowej komendy ani osoby jej komendanta, a jedynie dbałość o dobro publiczne.

Redaktor naczelny Karol J. Stachelski

ZRÓB COŚ BY ZAPOBIEC PRZESTĘPSTWOM !!!

Art.304 § 1 kpk Każdy dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub policję.

Żadna Policja, nawet najskuteczniejsza, nie ochroni w pełni naszego mienia, jeżeli sami nie będziemy o nie dbali!

Możesz się sprzeciwić wszelkiemu chuligaństwu, złodziejom, przemocy zawiadamiając Policję.

MOŻESZ OTRZYMAĆ POMOC

Dzwoniąc pod numer **278-9-278** możesz przekazać wszystkie informacje związane z przestępstwem i pomóc Policji w ściganiu sprawców.

PAMIĘTAJ!!!

Jeśli nie sprzeciwisz się i nie zawiadomis, Policji - sprawcy prawdopodobnie nie zaprzestaną swej działalności.

Telefon zaufania :

278-9-278

(czynny całą dobę)



Komenda Powiatowa Policji w Kolnie

Gmina Kolno

KOMUNIKAT (OBWIESZCZENIE)

Zgodnie z Zarządzeniem Nr 32/03 z dnia 26 czerwca 2003 roku i Zarządzeniem Nr 35/03 z dnia 21 lipca 2003 roku Wójta Gminy Kolno – na tablicy informacyjnej w Urzędzie Gminy Kolno, wywieszono wykaz niezabudowanych nieruchomości położonych we wsi Bialiki i Stary Gromadzyn oraz wykaz zabudowanej nieruchomości położonej we wsi Zabiele gm. Kolno przeznaczonych do sprzedaży, stanowiących własność gminy.

Wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży

położonych we wsi Stary Gromadzyn i Bialiki gm. Kolno, stanowiących własność Gminy Kolno.

| Lp. | Nr KW | Nr działki i określenie położenia nieruchomości | Powierzchnia | Rodzaj nieruchomości | Przeznac. w planie zagosp. przestrz. | Forma sprzedaży | Termin złożenia wniosku o nabycie | Cena nieruchomości (zł) |
|--------------|--------|--|-------------------|----------------------|--------------------------------------|--|-----------------------------------|-------------------------|
| | | | (m ²) | | | | | |
| 1. | 28 222 | Wies St. Gromadzyn dz. nr 256/3 – półn. str. drogi woj. Kolno-Stawiski | 1 203 | działka budowlana | zabudowa zagrodowa | ustny przetarg nieograniczony | - | 16 349,00 |
| 2. | 28222 | Wies St. Gromadzyn dz. nr 256/4 – półn. str. drogi woj. Kolno-Stawiski | 1 405 | działka budowlana | zabudowa zagrodowa | ustny przetarg nieograniczony | - | 19 094,00 |
| 3. | 26718 | Wies Bialiki dz. nr 11 – przy granicy ze wspólnotą wsi Wykowo | 18 400 | łąka | do wykorzystania rolniczego | prawo pierwokupu lub ustny przetarg nieograniczony | 11.06.2003 r. | 9 384,00 |
| Razem | | | 21 008 | - | - | - | - | 44 827,00 |

Wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży

położonej we wsi Zabiele gm. Kolno, stanowiącej własność Gminy Kolno.

| Lp. | Nr KW | Nr działki i określenie położenia nieruchomości | Powierzchnia | Rodzaj nieruchomości | Opis nieruchomości części składowe i powierzchnia użytkowa | Przeznaczenie w planie zagosp. przestrzennego | Forma sprzedaży | Cena nieruchomości (zł) |
|--------------|--------|---|-------------------|---|---|---|-------------------------------|-------------------------|
| | | | (m ²) | | | | | |
| 1. | 27 626 | Wies Zabiele – dz. nr 353 około 300 m na północ od drogi woj. Kolno-Dęby, za stacją wodociągową | 5 000 | działka zabud. RV – 0,1200 ha RVI – 0,3800 ha | bud. biur. – 93,8 m ² garaż – 516,8 m ² garaż – 205,0 m ² magazyn – 26,0 m ² | istniejący zakład usług mechanizacyjnych | ustny przetarg nieograniczony | 52 670,00 |
| Razem | | | 5 000 | - | - | - | - | 52 670,00 |

BURMISTRZ MIASTA KOLNO

Działając na podstawie art. 35, ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Kolno ul. Wojska Polskiego 20 został wywieszony na okres 21 dni od 8 lipca 2003 r. wykaz nieruchomości zabudowanych przeznaczonych do sprzedaży w skład których wchodzi

- Lokal mieszkalny nr 14 w budynku przy ul. Witosa 5 wraz z przynależnym udziałem w działce gruntu Nr 1734/12
- lokal mieszkalny nr 12 w budynku przy ul. 11 Listopada 8 wraz z przynależnym udziałem w działce gruntu Nr 1252/13,

Szczegółowe informacje udzielane są w Urzędzie Miasta Kolno ul. Wojska Polskiego 20, pokój nr 11, tel. 278-21-33.

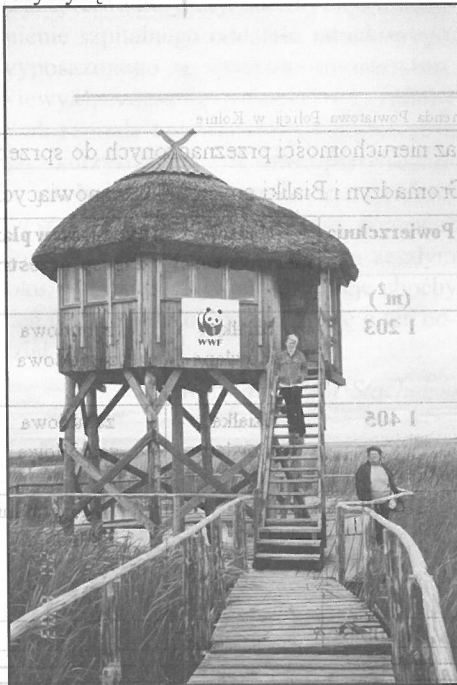
Powiat kolneński może również być obszarem atrakcyjnym turystycznie

Przemiany cywilizacyjne XX i XXI w. doprowadziły do sytuacji, kiedy odpoczynek zaczyna odgrywać co raz większą rolę w społeczeństwie. Zatłoczone i zadymione spalinami miasta, stres cywilizacyjny skłaniają ich mieszkańców do poszukiwania atrakcyjnych miejsc odpoczynku, relaksu i kontaktu z przyrodą. Odpoczynek na łonie natury staje się na tyle atrakcyjny, że zaczyna konkurować z wyjazdami za granicę lub nad morze czy w góry. Atrakcyjność wsi rośnie z roku na rok ze względu na docenianie przez mieszkańców aglomeracji miejskich jej walorów przyrodniczych i kulturowych oraz wielorakości form aktywnego wypoczynku. Klasa średnia i osoby zamożne wracają do „ziemiańskiej” tradycji przedwojennej gdzie na prowincji mieszkali możni ziemianie, inteligencja i arystokracja. Ten styl życia wraca a z nim wzrasta zainteresowanie spędzaniem czasu na wsi. Jednak nie wszystkich jest stać na zakup posiadłości na wsi. Spora część społeczeństwa miejskiego mniej zamożnego poszukuje atrakcyjnych miejsc gdzie mogłyby skorzystać z usługi agroturystycznej spędzając z rodziną urlop wakacyjny czy weekend. Polska wieś zaczyna być także doceniana przez mieszkańców Europy, którzy są zainteresowani korzystaniem z jej walorów.



Stare rasy bydła, odporne na warunki atmosferyczne, taniego w utrzymaniu stanowią znakomitą formę produkcji mięsa o wysokich walorach smakowych a jednocześnie jest atrakcyjnym turystycznie elementem krajobrazu - Matsalu National Reserve Estonia

Powiat kolneński a szczególnie tereny położone wzdłuż meandrującej rzeki Pisy i lasów Puszczy Piskiej oraz obszar kurpiowszczyzny z cennymi walorami kulturowymi stanowią bardzo cenny potencjał, który należy wykorzystać przez rozwój tych obszarów wprowadzając i rozwijając nowe formy przedsiębiorczości w tym turystykę wiejską i agroturystykę.



Punkty widokowe, wieże, pomosty przyciągają turystów zainteresowanych obserwacją, fotografowaniem przyrody - jez. Pape, Estonia

W czerwcu uczestniczyłem w wyjeździe studyjnym do czterech krajów nadbałtyckich w tym: Estonii, Łotwy, Litwy i Rosji (Obwód Kaliningradzki). Projekt jest finansowany przez Ambasadę Królestwa Holandii a realizowany przez proekologiczną organizację pozarządową „Pracownię Architektury Żywej” której działalności skupiona jest na aktywnej ochronie cennych obszarów przyrodniczych ale także wspieraniu i rozwijaniu rolnictwa i obszarów wiejskich jako użytkownika zasobów przyrodniczych.

Celem projektu było nawiązanie współpracy z organizacjami i samorządami krajów nadbałtyckich ze szczególnym zwróceniem uwagi na formy ochrony przyrody w tych krajach oraz rozwój turystyki w tym: agroturystyki i turystyki wiejskiej i przeniesienie dobrych wzorców na nasz teren.



Obchody Nocy Sobotkowej - okolice jez. Pape, Estonia

Bardzo ważne dzisiaj a na to wskazują dobre przykłady szczególnie z Estonii i Łotwy jest zrozumienie roli infrastruktury turystycznej. Jeżeli rolnicy z powiatu kolneńskiego myślą o tym żeby powiększyć swoje dochody przez poszerzenie swojej działalności o agroturystykę powinni szczególnie zwrócić uwagę na zapewnienie potencjalnemu turystyce odpowiedniego standardu zarówno w zakresie komfortu, warunków sanitarnych ale także wachlarza oferowanych usług i atrakcji. Bardzo ważną rolę w rozwoju turystyki spełniają samorządy, których zadaniem jest organizacja zaplecza w zakresie zarządzania informacją turystyczną, inwestowanie w infrastrukturę i promocja swojego regionu.



Budownictwo ludowe - okolice jez. Pape, Estonia

Nie stać nas mieszkańców Podlasia, żeby nie wykorzystać potencjału przyrodniczego naszej ziemi oraz mądrości i przedsiębiorczości jej mieszkańców.

Sławomir Gromadzki Doradca w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania.



Łotewska gospodyni pracuje na starym krośnie

Ułatwione ratownictwo?

dokończenie ze s. 1

całym naszym powiecie pracują jedynie dwie karetki pogotowia, po jednej w Kolnie i Stawiskach. Przesunięcie tzw. erki do Stawisk to bardzo dobry pomysł, bowiem na przebiegającej przez to miasto drodze nr 61 ilość wypadków jest zatrważająca, lecz...

Karetką bazująca w Kolnie obsługuje teren z grubsza pokrywający się z granicami gmin Turośl, Kolno i Mały Płock. Nie trzeba chyba dodawać, że zwłaszcza w okresie letnim przebiegająca tędy droga nr 63 jest równie niebezpieczna jak 61, a pogotowie wzywane jest nie tylko do wypadków drogowych. Gdy zagrożone będzie życie mieszkańca Ksebk, przez więcej niż godzinę nie będzie możliwe udzielenie pomocy medycznej w ewentualnym drugim wypadku. I gdzie te założone 20 minut?

Według informacji udzielonych przez p. Konrada Kamińskiego, wicedyrektora Łomżyńskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego, sytuacja taka jest niestety powszechna w tutejszym pogotowiu. Po dwie karetki działają nie tylko w powiecie kolneńskim, ale też grajewskim i zambrowskim, zaś w łomżyńskim i wysokomazowieckim po trzy. Tak przewiduje wojewódzki plan ratownictwa medycznego. Więcej samochodów znajduje się w byłym woj. białostockim, co mało dziwi, jeśli się weźmie pod uwagę, że decydują o tym politycy. Ta pozorna sprawiedliwość jest jednak my-

ląca – karetka ze Stawisk musi bowiem obsłużyć również gminy Przytuły z powiatu łomżyńskiego i Radziłów z grajewskiego, w zamian pogotowie łomżyńskie dociera jedynie do Rogoniec. Wychodzi z tego, że erki z naszego powiatu mają do obsłużenia najbardziej rozległe terytoria!!!

Sytuację poprawiłoby używanie w formie karetek małych samochodów, których do niedawna było mnóstwo, zostały jednak całkowicie wycofane. Powód? Według urzędników nie służyły one ratowaniu życia a jedynie transportowi chorych. Ten z kolei była Podlaska Regionalna Kasa Chorych w całości przekazała szpitalom a wraz z nim odpowiednie środki. Pogotowie żadnych pieniędzy na użytkowanie takich samochodów nie dostanie.

Jaki jest tego efekt, każdy widzi. Ciekawe, czy trzeba będzie rzeczywiście dwóch wypadków jednocześnie z wieloma ofiarami, aby udowodnić decydom niewydolność ich systemu. Na razie mogą się pocieszać, że statystycznie taka sytuacja nie ma prawa zajść.

KJS

Kryta Pływalnia w Kolnie



Zapraszamy

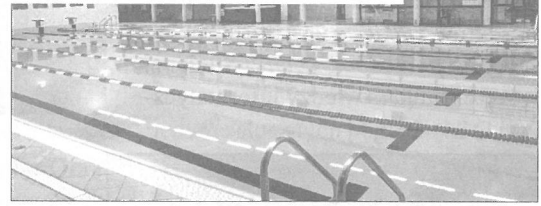
wszystkich miłośników pływania

Po miesięcznym przestoju technicznym, dnia 21 lipca, od godziny 8⁰⁰ wznowiła działalność

Kryta Pływalnia przy Gimnazjum w Kolnie.

Tylko w okresie wakacyjnym, do 31 sierpnia

br. Burmistrz Miasta Kolno obniża cenę biletu dla młodzieży ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich do 3 zł za godzinę pływania (z ważną legitymacją szkolną).



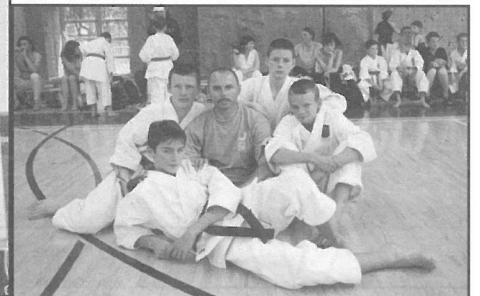
Kolneńscy karatecy na

Pucharze Europy

część dalsza ze s. 1

Do reprezentacji Polski zostało powołanych 7 zawodników z kolneńskiego klubu karate „DRAGON”: Bartek Urbański kat. - do 7 lat, w kat. do 14 lat – Dawid Borys, Kamil Urbański, Sebastian Szablak, Bartek Lipka, Paweł Zyskowski, Mateusz Gwara. Startowali w konkurencja kata indywidualne i drużynowo oraz kumite indywidualne. Miłą niespodzianką sprawili czterej nasi karatecy, którzy zakwalifikowali się do rundy finałowej i wrócili z brązowymi medalami. Bartłomiej Lipka – 3 miejsce w kumite indywidualnym (walka sportowa), oraz Paweł Zyskowski, Gwara Mateusz, Sebastian Szablak – 3 miejsce w kata drużynowym. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w kategorii czternastolatków rywalizacja była szczególnie trudna z uwagi na najliczniejszą obsadę oraz na wysokie stopnie zaawansowania startujących. (kilkumastu zawodników posiadało czarne pasy).

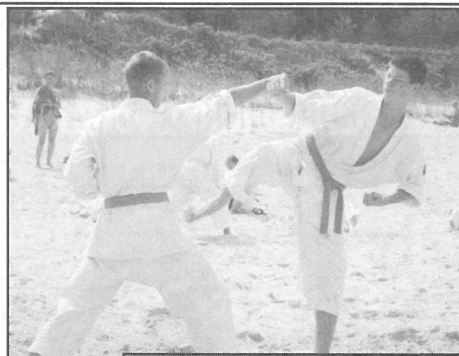
Kolneńskich karateków przygotowywał do startów Zbigniew Urbański 1 Dan. *dzid.*



Gasshuku !!!

Centralny Obóz Karate w Sztutowie na morzem Bałtyckim odbył się 1-6.07.2003r. Ponownie morską plażę gościła karateków z całej Polski, którzy przyjechali na treningi z Shinam prof. Iliji Jorga 8 Dan. Nie zabrakło i w tym roku kolniaków – 22 osoby miały możliwość trenować, ćwiczyć i wypoczywać w ośrodku Bursztynowo w bliskim sąsiedztwie morza.

Wyczerpujące, ale bardzo ciekawe treningi prowadzone były na plaży. Odbywały się one w iście spartańskich warunkach. Zimna woda morską oraz deszcz nie stanowiły przeszkody w doskonaleniu własnego ducha i ciała. Na zakończenie obozu odbyły się zawody, w których kolejny raz nasi karatecy stawali na podium. Te sympatyczne wspomnienia zawdzięczają opiekunom: Zbigniewowi Urbańskiemu i Zdzisławowi Śliwieckiemu.



Plaża jest doskonałym miejscem do rozwijania swych nie tylko obronnych umiejętności



dzid.

Nasi zawodnicy wraz z Dan Stuparu 6 Dan (z lewej) i prof. dr. Ilija Jorga 8 Dan

Trener Urbański miał na wszystko oko

MIESIĘCZNIK KOLNEŃSKI

5

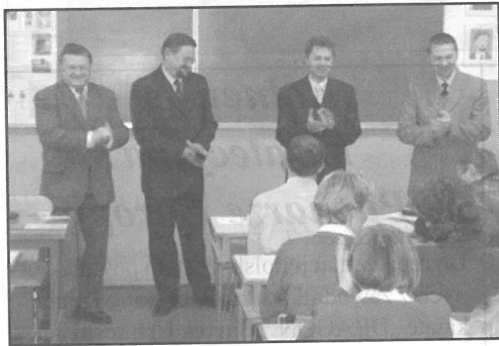
STUDIA W KOLNIE

26 października 2002 roku odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego na pierwszych w historii Kolna studiach. Rocznik, który podjął edukację miał okazję zdobyć kwalifikacje na wybranym kierunku: informatyka lub technologia informacyjna.

Politechnika Białostocka zapewniła kadre dydaktyczną, natomiast Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nowoczesnie wyposażoną pracownię komputerową.

Chociaż początki rekrutacji stawały pod znakiem zapytania utworzenie placówki w Kolnie, to finał przerósł najśmielsze oczekiwania - 31 osób utworzyło dwie grupy ćwiczeniowe.

W ciągu 360 godzin realizowanych w trakcie 3 semestrów (*takie są wymogi uznawalności studiów podyplomowych*) Studenci poznali szeroki zakres wiedzy informatycznej.



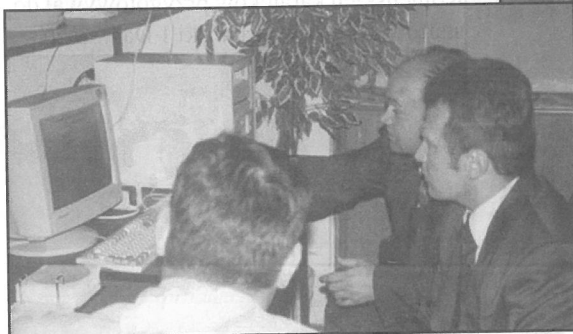
Inauguracja roku akademickiego 2002/2003 na podyplomowych Studiach w Kolnie

Semestr pierwszy, to zapoznanie z programami użytkowymi:

- Od wprowadzenia do informatyki, poprzez cyfrowe układy logiczne oraz wybrane zagadnienia prawne po zaawansowaną obsługę programów pakietu Office,
- programy wspomagające projektowanie – AutoCAD
- program graficzny – CorelDraw.

Semestr drugi, to obszar programowania:

- algorytmika
- języki programowania (C)
- języki programowania (Visual Basic)
- programowanie w Delphi
- sieci komputerowe



Pierwsze obrony i pierwsze sukcesy

Semestr trzeci, ze zróżnicowaniem odpowiadającym specjalności:

- systemy operacyjne
- tworzenie stron WWW
- programy edukacyjne
- metodyka nauczania informatyki
- systemy finansowo – księgowo
- systemy informatyczne w zarządzaniu

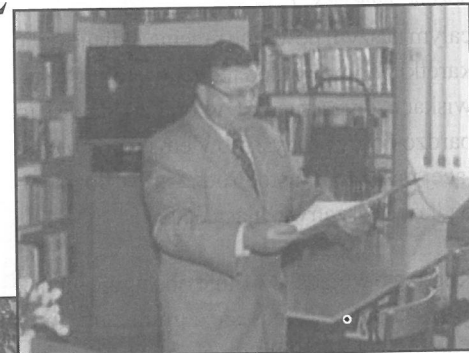


Prezentacja wyróżnionej pracy

Ostatnim etapem było przygotowanie i zaprezentowanie prac końcowych. Studenci wykorzystali okazję połączenia zdobytej wiedzy z własnymi pasjami. Powstały dzięki temu bardzo wartościowe prace: od multimedialnych prezentacji szkół, lokalnych obrzędów po zwierzęta świata i parki narodowe. Starożytny Rzym, Warszawa, Unia Europejska, Kurpie, Kolno oraz Pielgrzymki Papieża Jana Pawła II do Polski znalazły się również wśród tematyki prac dyplomowych. Powstało wiele stron internetowych oraz materiałów pomocnych w codziennej pracy nauczyciela i dyrektora szkoły: „Karta rowerowa i motorowerowa w szkole”, „Iloraz różnicowy i pochodna funkcji w punkcie”, „Pola i objętości”, „Zastosowanie wybranych programów komputerowych w pracy dyrektora szkoły”. Wiele z nich stworzonych zostało z myślą o szerszej publikacji.



Dnia 22 czerwca w obecności JM Rektora Politechniki Białostockiej prof.nadz.dr hab.inż. Franciszka Siemieniako odbyły się obrony prac dyplomowych przygotowanych przez Studentów. Nastąpiła zmiana ról: na-



JM Rektor Politechniki Białostockiej prof.nadz. dr hab. inż. Franciszek Siemianko

uczyciele stali się uczniami, co więcej uczniami przed ważnym egzaminem. Wszyscy zaliczyli go pozytywnie. 31 absolwentów podniosło swoje kwalifikacje. Prace dyplomowe przygotowane pod kierunkiem inż. Krzysztofa Cwaliny oraz mgr Dariusza Przestrzelskiego zostały bardzo wysoko ocenione przez komisję egzaminacyjną. Dowodem tego jest wyróżnienie otrzymane przez mgr inż.Dariusza Kowalczyka za „Serwis stron internetowych – Portalik Skarbowy”. Na około 1900 dotychczasowych absolwentów takim wyróżnieniem poszczycić może się jedynie 14 osób – piętnastą jest właśnie nasz absolwent.

JM Rektor na zakończenie podziękował wszystkim studentom i organizatorom, podkreślając życzliwą postawę dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych - Pana Sławomira Rydla. wyraził również nadzieję na dalsze istnienie STUDIÓW w KOLNIE.

Renoma Politechniki Białostockiej oraz dostępność kształcenia a co za tym idzie oszczędności finansowe decydują o tym, że już wpłynęły pierwsze zgłoszenia na nowy rok akademicki. Tym razem inauguracja przewidywana jest na koniec września.

Szczegóły rekrutacji 2003/2004 dostępne są pod tel.

(608) 35 63 99,
(602) 75 44 88
lub 278 44 88

Pierwsi absolwenci podyplomowych studiów w Kolnie wraz z organizatorami

– Anna i Dariusz Przestrzelscy, oraz elektronicznie: przestrzelski@poczta.onet.pl i www.podyplomowe.pb.bialystok.pl

Tekst i fotografie: A. i D. Przestrzelscy

Zarząd ponad ustawami

W czerwcu br. odbył się konkurs na zwalnijące się stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kolnie. Do konkursu zgłosił się jeden kandydat dobrze umocowany politycznie – aktywny członek rządzącej w powiecie partii zaprzyjaźniony z jej lokalnymi przywódcami. Poparcie władz powiatowych było więc murowane zwłaszcza, że do komisji konkursowej z ramienia organu prowadzącego – czyli Powiatu Kolneńskiego – wystawiono najsilniejszy z możliwych skład: starosta, wicestarosta i szef partyjnego klubu radnych a jednocześnie aktywny członek Zarządu Powiatu. Jednak pewien cień wątpliwości rzucał powszechnie znany fakt, iż kandydata poprzedni starosta zwolnił ze stanowiska kierownika jednej z placówek powiatowych z powodu, delikatnie rzecz ujmując, nieprawidłowości w zarządzaniu. Wyglądało na to, że wszystko jednak pójdzie gładko.

Rychło jednak zaczęły piętrzyć się trudności. A to najpierw wątpliwości, czy kandydat ma właściwe kwalifikacje. Kiedy po długich rozmowach telefonicznych z Kuratorium Oświaty w Białymstoku pokonano tę trudność, nastąpiło zwyczajowe przepytanie kandydata przez członków komisji. Niektóre pytania były trudne, a odpowiedzi nie zawsze satysfakcjonujące. Finał wszakże był kompletnym zaskoczeniem chyba dla wszystkich – kandydat nie uzyskał akceptacji komisji konkursowej. Przymuszczałnie uzyskał poparcie tylko swoich kolegów z Zarządu Po-

wiatu, a większość opowiedziała się przeciw lub zajęła stanowisko neutralne. Warto tutaj nadmienić, że zgodnie z ustawą o systemie oświaty w skład komisji wchodziło 12 osób: trzech przedstawicieli władz powiatowych, trzech przedstawicieli Podlaskiego Kuratora Oświaty w Białymstoku, po dwóch przedstawicieli rady pedagogicznej i rodziców oraz po jednym związków zawodowych czyli ZNP i NSZZ „Solidarność”.

Wobec braku rozstrzygnięcia Zarząd Powiatu ogłosił nowy konkurs. Odpowiednie organy znowu wybrały swych przedstawicieli do komisji konkursowej. I tu się zaczęło. Wobec niektórych wybranych suwerennie w myśl przepisów ustawy przedstawiciele Zarząd zgłosił zastrzeżenia zarzucając im subiektywny sposób wyrażania poglądów w poprzedniej edycji konkursu (Czyżby poglądy mieli dobre, tylko źle je wyrażali?) oraz brak gwarancji – zdaniem Zarządu – obiektywnego rozpatrzenia zgłoszonych kandydatur do nowego konkursu. Pisma podpisane przez wicestarostę z takimi właśnie zastrzeżeniami domagające się spowodowania ponownego wytypowania przedstawicieli zamiast wymienionych po nazwisku osób, których Zarząd nie chce widzieć w komisji konkursowej, zostały skierowane do rady pedagogicznej, rodziców oraz związków zawodowych. W Kuratorium Oświaty w tej samej sprawie interweniowano personalnie. Jaki będzie skutek tych interwencji, wkrótce zobaczymy.

Zdumiewa wszakże fakt, że oto Zarząd Powiatu uzurpuje sobie prawo ingerencji w niezależne i suwerenne decyzje przewidziane ustawą, czyli zaraz po Konstytucji RP najwyższym akcie prawnym. Na ironię zakrawa fakt, że wystawia się po nazwisku coś w rodzaju świadectwa braku moralności osobom, których kompetencje i zaufanie swojego środowiska nie budzą wątpliwości. Krótko mówiąc, Zarząd stawia się ponad prawem i rości sobie pretensje do nadawania etykietek, kto jest „cacy” a kto jest „be”. Z logiki całej sprawy jasno wynika, iż „be” są wszyscy, którzy mają inne niż Zarząd zdanie i mają odwagę wyrazić je w głosowaniu. Czyżbyśmy w naszym powiecie wrócili do praktyki znanej z lat 50-tych o jedynie słusznej partii i jedynie słusznych poglądach? Czy chęć posadzenia kolegi na marnym w końcu stołku dyrektora szkoły warta jest aż takiego blamażu? A może wzorem „warszawki” u nas też władza chce wszystko poobsadzać swoimi ludźmi zgodnie z logiką BMW (Bierny Mierny ale Wierny) lub TKM (Teraz K... My)?

W naszej polskiej rzeczywistości tak często, choć nieskutecznie, przywoływane było piękne i budujące hasło „Porozumienie ponad podziałami”. W naszym jednak powiecie chyba przyjmie się raczej inne hasło – „Zarząd ponad ustawami”.

Sławomir Rydel

AUTO GAZ KOLNO

SAMOCHODOWE Instalacje gazowe z pełną elektroniką * wtryski gazowe

Kolno

ul. Ks. Janusza 19
tel. (086) 278 20 17
kom. 0 694 350 782



RATY

Zdawać by się mogło, że z chwilą gdy do „produkcji” prasy wkroczyły komputery, era chochlików drukarskich przemianie bezpowrotnie. Niestety pojawił się nowy ich gatunek mieszkający w tekstach. Jeden z nich w czerwcowym numerze naszego miesięcznika spowodował zamianę tekstów dotyczących zbierania odpadów. Wszystkich za to serdecznie przepraszamy i prezentujemy aktualne dane.

Dobiegła końca III edycja konkursu „Rady na odpady w Powiecie Kolneńskim”, prowadzonego w szkołach z terenu całego powiatu.

W sumie w konkursie uczestniczyły 34 szkoły, w których 1234 uczniów zaangażowało się w selektywną zbiórkę surowców wtórnych. Rywalizacja konkursowa przyniosła niespodziewanie dobre wyniki. Łącznie uczniowie zebrali 624 167 sztuk surowców, w tym : 337 294 szt. butelek PET, 284 142 szt. puszek ALU i 2 731 szt. butelek szklanych. W porównaniu z ubiegłoroczną edycją wyniki są wyższe o ponad 240 tys. sztuk.

Niewątpliwie do takich rezultatów w dużej mierze przyczynili się dyrektorzy szkół i nauczyciele, którzy koordynowali przebieg konkursu.

Najwięcej surowców wtórnych, podobnie jak w roku ubiegłym, zebrano w Szkole Podstawowej Nr 1 w Kolnie – 73 123 szt. puszek i butelek. Koordynatorem przebiegu konkursu w tej szkole był Pan Zbigniew Bohuszko.

Na drugim miejscu jest Szkoła Pod-

Powiatowy konkurs „Rady na odpady” bije rekordy !

stawowa w Turośli, z łączną ilością surowców – 61 844 szt.. Tu akcję koordynowała Pani Elżbieta Rydel.

Trzecie miejsce w tegorocznym konkursie zajęła Szkoła Podstawowa w Kątach. Uczniowie tej szkoły zebrali 60 815 szt. surowców wtórnych. Koordynatorem konkursu była Pani Janina Chaberek.

W roku bieżącym – na wniosek „małych” szkół – utworzyliśmy jeszcze drugą kategorię najlepszych szkół – przeliczając łączną liczbę zebranych surowców na jednego ucznia w szkole.

W tej kategorii okazało się, że najbardziej pracowici w mijającym roku szkolnym byli uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Kątach. Na jednego ucznia przypadło tam 769 sztuk surowców.

Drugie miejsce należy do Szkoły Podstawowej w Lemanie, gdzie akcję koordynowała Pani Hanna Florczyk. Ilość surowców na jednego ucznia w szkole wyniosła 464 sztuk.

Na trzecim miejscu uplasowała się Szkoła Podstawowa w Mieczkach. Tam na jednego ucznia w szkole przypadło 428 szt zebranych surowców. W tej szkole nad sprawnym przebiegiem konkursu czuwała Pani Urszula Mikucka.

Szkoła Podstawowa w Kątach, oprócz czołowych miejsc w obu kategoriach, ma również wśród swoich uczniów najlepszych zbieraczy w skali powiatu kolneńskiego.

Pierwsze miejsce w ilości zebranych surowców zajął Zbigniew Grajko, uczeń klasy III SP w Kątach, który zebrał 17

600 szt butelek i puszek.

Drugie miejsce należy również do ucznia tej szkoły. Jest nim Cezary Grabowski – uczeń klasy “0” SP w Kątach – zebrał 12 000 szt.

Trzecie miejsce w tej edycji konkursu zajął Daniel Sztachański – uczeń klasy Ib Gimnazjum w Kolnie – zebrał 11 008 szt surowców.

W roku bieżącym Zarząd Powiatu Kolneńskiego podtrzymał zeszłoroczny system zakupu nagród, polegający na przyznaniu szkołom do dyspozycji kwot, wynikających z iloczynu ilości zebranych surowców i stawki za jedną sztukę. Z uwagi na ograniczoną ilość środków finansowych ustalono stawkę w wysokości 0,03 zł/szt. Ogólnie na zakup nagród przeznaczono ponad 18 tys. zł.

Mamy nadzieję, że uczniowie są równie zadowoleni z nagród, jak organizatorzy z wyników konkursu i efektu ekologicznego uzyskanego w wyniku jego realizacji.

Jednocześnie Zarząd Powiatu Kolneńskiego składa serdeczne podziękowania Dyrektorom szkół, Nauczycielom i Rodzicom, którzy zaangażowali się w działania na rzecz ochrony środowiska oraz dzieciom i młodzieży szkolnej, którym nie zabrakło chęci i zapału w tak istotnej dla naszego otoczenia rywalizacji. Wszystkim życzymy wesołych i słonecznych wakacji!

Katarzyna Obrycka

Naczelnik Wydziału Rozwoju

Gospodarczego i Budownictwa

Wyrazy szczerego współczucia

Koledze Edwardowi Wysockiemu
z powodu śmierci

MATKI

Składają:

Zarząd Powiatu Kolneńskiego,
i współpracownicy ze Starostwa Powiatowego
w Kolnie

Radnemu, Członkowi Zarządu Powiatu
Kolneńskiego

Panu Janowi Lutrzykowskiemu

wyrazy
głębokiego współczucia
z powodu tragicznej śmierci

SYNA

składają:

Przewodniczący Rady i Zarząd Powiatu
oraz pracownicy
Starostwa Powiatowego w Kolnie

Zalesienia gruntów rolnych w powiecie kolneńskim

Z dniem 01 stycznia 2002r. weszła w życie ustawa o przeznaczeniu gruntów rolnych do zalesienia. Wówczas Starostwo Powiatowe w Kolnie rozpoczęło przyjmowanie wniosków właścicieli gruntów o wyrażenie zgody na zalesienie gruntów rolnych. Według ustawy do zalesienia można przeznaczyć grunty rolne słabej jakości – klasy bonitacyjnej V i VI, grunty okresowo zalewane, położone na stoku, oraz zdegradowane. Łączna powierzchnia gruntów przeznaczonych do zalesienia nie może być mniejsza niż 0,40 ha i nie może przekraczać 30 ha. Za każdy hektar zalesionego gruntu właściciel będzie otrzymywał comiesięczny ekwiwalent: przy zalesieniu do 10 ha – 150 zł, za każdy zalesiony hektar powyżej 10 ha do 20 ha – 50 zł, za każdy zalesiony hektar powyżej 20 ha do 30 ha – 25 zł.

Wobec faktu, że w naszym powiecie przeważają grunty rolne słabej jakości, a opłacalność produkcji rolnej jest niska, nie dziwi nikogo, że zainteresowanie zalesianiem gruntów jest duże. Tylko w styczniu 2002 r. wpłynęło do tutejszego urzędu 100 wniosków o wyrażenie zgody na przeznaczenie łącznie 446 ha do zalesienia. Do końca czerwca br. wnioski złożyło 154 właścicieli gruntów rolnych na zalesienie powierzchni 678,6 ha.

W związku z tak dużym zapotrzebowaniem Starosta występował do ARiMR w Warszawie o uzgodnienie wysokich limitów zalesień dla powiatu kolneńskiego: na 2002r. - w ilości 120 ha, na 2003r. - w ilości 200 ha i na 2004 r. - w ilości 120 ha.

Niestety, z powodu ograniczonych możliwości finansowych budżetu państwa,

ARiMR przyznała w 2002 r. limit zalesień w ilości 36 ha, a w 2003 r. limit zalesień w ilości 45 ha. Do końca I półrocza br. nie uzgodniono jeszcze limitu zalesień na 2004 r.

Z uwagi na zeszłoroczną, wiosenną suszę do realizacji ustawy przystąpiliśmy w sezonie jesiennym. Pierwszych pięciu wnioskodawców (wg kolejności wpływu wniosków) otrzymało w sierpniu 2002 r. decyzje o wyrażeniu zgody na przeznaczenie łącznie 35,59 ha gruntów rolnych do zalesienia. Wówczas napotkał nas kolejny problem – Nadleśnictwa poinformowały, że w tutejszej strefie klimatycznej (mroźnych i długich zim) nie należy w sezonie jesiennym dokonywać nasadzeń gatunków drzew iglastych. Wobec tego jesienią ubiegłego roku właściciele wysadzili tylko gatunki drzew liściastych na powierzchni 10,19 ha i z dniem 1 stycznia br. nabyli prawo do otrzymywania comiesięcznego ekwiwalentu za wyłączenie gruntów z upraw rolnych i prowadzenie upraw leśnych.

W roku bieżącym warunki atmosferyczne sprzyjały zalesieniom. Dzięki temu wiosną zalesiono 43,49 ha. Kolejnych siedmiu właścicieli zalesionych gruntów otrzymało uprawnienia ekwiwalentowe.

Reasumując, dotychczas w powiecie kolneńskim na mocy ustawy z dnia 8 czerwca 2001 r. o przeznaczeniu gruntów rolnych do zalesienia 12 właścicieli gruntów rolnych zalesiło łącznie 53,58 ha. W kolejce oczekuje 142 rolników, którzy zamierzają zalesić 625 ha gruntów rolnych.

Katarzyna Obrycka

Naczelnik Wydziału

Rozwoju Gospodarczego i Budownictwa

III Otwarte Mistrzostwa Powiatu Kolneńskiego w Duathlonie

Podlaskie Zrzeszenie LZS w Białymstoku i Powiatowe Zrzeszenie LZS w Kolnie zapraszają wszystkich chętnych, którzy ukończyli 16 lat i posiadają uprawnienia do jazdy rowerem, a także kibiców na

III Otwarte Mistrzostwa Powiatu Kolneńskiego w Duathlonie

które zostaną rozegrane w niedzielę, 17 sierpnia 2003 r. w Kozle nad Pisą. Celem zawodów jest wprowadzenie nowej, masowej formy aktywności ruchowej w środowisku wiejskim i popularyzacja duathlonu. Zbiórkę zawodników zaplanowano na godz. 10.00 przy Hotelu „Kozioł”.

Zawody zostaną rozegrane z podziałem na dwie kategorie wiekowe: do 35 lat i powyżej, natomiast klasyfikacja kobiet i mężczyzn będzie wspólna. Konkurencja obejmuje bieg długości 2,6 km ze wspólnego startu na terenie Kozła, następnie pokonanie pętli rowerowej długości 25 km i ponowny bieg na terenie Kozła długości 1,3 km. W strefie zmian nikt nie może pomagać zawodnikom. Każdy zawodnik powinien posiadać własny rower, kask ochronny, dowód tożsamości i aktualne badania lekarskie.

Zgłoszenia przyjmuje Powiatowe Zrzeszenie LZS w Kolnie, ul. Wojska Polskiego 5, tel. i fax. 278-25-13. Ostateczny termin zgłoszenia to godzina 10.00 w dniu zawodów.

KOMUNIKAT

Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Kolnie
Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Kolnie zgodnie z § 6 ust. 11 pkt 4 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 19 listopada 2002r. w sprawie wymagań, dotyczących jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi / Dz. U. Nr 203, poz. 1718 / biorąc pod uwagę badania laboratoryjne przeprowadzone w I półroczu 2003 roku informuje, że w niżej wymienionych wodociągach **woda jest przydatna do spożycia przez ludzi** :

Wodociąg w Kolnie, ul. Witosa; Wodociąg w Stawiskach, ul. Łomżyńska; Wodociąg w Stawiskach, ul. Smolniki; Wodociąg w Sokołach; Wodociąg w Karwowie, Wodociąg w Korzenistem; Wodociąg w Rogienicach Wielkich; Wodociąg w Zabelu; Wodociąg w Janowie; Wodociąg w Kumelsku; Wodociąg w Grabowie; Wodociąg w Gnatowie; Wodociąg w Kolnie przy ZPM, ul. Mickiewicza; Wodociąg w Grabowie przy GR.

Woda w Wodociągu w Lachowie jest **warunkowo przydatna do spożycia przez ludzi** ze względu na nieznacznie przekroczony parametr azotanów.

NOWO OTWARTY

Salon fryzjerski
Nicole

Niskie ceny

Profesjonalna obsługa

Wysokiej jakości produkty

do pielęgnacji włosów

ZAPRASZAMY

ul. 11-go Listopada 13

Dawna spółdzielnia mieszkaniowa

obok Salonu Mody Słubnej "Wiktoria"

i Gabinetu Kosmetycznego

Gmina Mały Płock

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Medicare” s .c. Przychodnia Nr 2 w Małym Płocku

Kierownikiem Przychodni jest lekarz rodzinny Jan Narewski, który pracuje od 1980 roku. Zatrudnione są trzy pielęgniarki: Regina Boryszewska, Krystyna Muzyk, Barbara Kaczmarczyk. Na terenie Przychodni działa Poradnia K oraz stomatolog - Sylwester Zuzga na kontrakcie.

Od 2000 r lekarz i pielęgniarki zatrudnione są kontraktowo. Do lekarza zapisanych jest **3.605** osób. Wszyscy są otoczeni opieką medyczną. Każdy pacjent może się zgłaszać od godz. **7.00** do **15.00** do przychodni w Małym Płocku, a od **15.00** do **18.00** przyjmowani są w Przychodni Nr 1 w Kolnie. W razie nagłego wypadku pozostaje Pogotowie Ratunkowe.

Najlepiej jest zapobiegać niż leczyć. W związku z tym w 2003 r. zostały przeprowadzone badania profilaktyczne: w marcu przeprowadzono badanie urologiczne w kierunku prostaty. Zainteresowanie pacjentów było duże. Przebadano ponad 100 mężczyzn – było to badanie bezpłatne. W lipcu natomiast - bezpłatne badanie słuchu. Badane były osoby powyżej 50 roku życia. W dniach 21–22 lipca br. odbyły się badania rentgenowskie klatki piersiowej za niewielką odpłatnością.

Bezterminowo w przychodni wykonywane jest sprawdzanie poziomu cholesterolu i cukru – zainteresowanie pacjentów jest duże, badanie wykonywane jest na miejscu.

Kierownik i pielęgniarki współpracują z Wójtem Gminy Mały Płock. W związku ze złym stanem otoczenia przychodni Wójt wraz z Radą Gminy zobowiązał się w najbliższym czasie wykonać nowy chodnik z kostki wokół przychodni.

Powitanie lata obrzędy sobótkowe

Kiedyś był to obrzęd dość tajemniczy ze względu na to, że sobótką odbywała się nocą, w lesie i podobno w bardzo skromnym przyodziewniku.

Tradycja rozpalania ognisk w wigilie świętego Jana za pomocą pocierania o siebie dwóch suchych kawałków drewna, a potem różne praktyki kultowe odbywające się wokół nich, świadczą o tym, że były to obrzędy pełne tajemniczości i powagi.

oświetlone ich blaskiem zabezpieczone będą od pożaru. Przy ognisku zebrały się dzieci i młodzież z wiankami na głowie. Wianki uwite były z polnych kwiatów, chabrów, rumianków i kąkoli.

Zbieraliśmy różne zioła i garściami wrzucaliśmy do ogniska. Wszyscy uczestnicy obrzędów sobótkowych usiedli wokół ogniska i śpiewali pieśni, które zawierały imiona dziewcząt i chłopców np.:



Ze źródeł etnograficznych wiadomo, że praktyki te, w opinii ich uczestników, miały zapewnić zdrowie ludziom, zwierzętom, spowodować dobre plonowanie roślin, odpędzić czary, a także ułatwić kojarzenie małżeństw.

Zorganizowane przez GOK nasze obrzędy sobótkowe – powitanie lata odbyły się 27 czerwca za wsią Mały Płock, na grodzisku nie opodal rzeki Cetny, w pobliżu lasu, w stronę wsi Mściwuje.

Ognisko rozpaliliśmy na wzniesieniu, albowiem wierzono, że jak daleko sięga światło ich płomieni, tak daleko sięgnie urodzaj zbóż, a domy

„Hej, tam pod lasem”

„Zielony mosteczek”

„Hej, hej sokoły”

„Szła dziewczeczka do laseczka”

„Zabrałaś serce moje”

„Pije Kuba do Jakuba”

Nie opodal była rzeczka, więc udaliśmy się wszyscy, aby dziewczęta swoje przepiękne wianki puściły na wodę. Chłopcy za wszelką cenę usiłowali je wydobyć. Było to niewątpliwą oznaką ich wzajemnego zadowolenia i akceptacji oraz ogólnej adoracji. Ze śpiewem na ustach wróciliśmy do placówki.

B. Kozłowska

OSTROŁĘKA

Autoryzowany Dealer



Oldar

ul. I Armii Wojska Polskiego 7B

tel./029/ 760 68 85 , fax /029/ 760 56 97, e-mail biuro@oldar.net.pl

Salon, serwis i zakład blacharsko-lakierniczy



Salon przy trasie Łomża - Warszawa

- **sprzedaż** samochodów nowych marki **FORD**
- **sprzedaż** oryginalnych części zamiennych i akcesoriów
- **serwis** gwarancyjny i pogwarancyjny
- **naprawy** blacharsko-lakiernicze



Bardzo korzystne
rabaty
na ceny samochodów



Dla stałych klientów korzystny system
ulg i rabatów.

Świadczymy usługi :

- napraw blacharsko-lakierniczych (autoholowanie tel.0606962081)
- rozliczenia bezgotówkowe z firmami ubezpieczeniowymi
- badań technicznych samochodów do 3,5

Przyjedź
zostań stałym klientem !!

AUTO - NAPRAWA

Rafał Piwowski

RATY

- MONTAŻ I SERWIS INSTALACJI GAZOWYCH
- KOMPUTEROWE USTAWIANIE INSTALACJI GAZOWYCH
- AUTO - HOLOWANIE
- MECHANIKA POJAZDOWA
- BLACHARSTWO I LAKIERNICTWO



ZABIELE - ZAKALEŃ 36 TEL. (086) 474 38 35, KOM. 0 602 188 014

Wykopaliska w Truszkach-Zalesiu

Zabytki, ślady przeszłości. Nieświadomie ocieramy się o nie na co dzień. Niektóre, jak obiekty sakralne czy grodziska, zwracają naszą uwagę już z daleka. Na nich też w pierwszej kolejności skupiły się wysiłki naukowców.

Grodzisko w Truszkach-Zalesiu wyróżnia się choćby swoją wielkością, obejmuje ono bowiem ok. 1,6 ha powierzchni i posiada wały dochodzące do 4 m wysokości, które usiłowano zaadaptować do zadań obronnych jeszcze w czasie II wojny światowej. Prace wykopaliskowe pod kierunkiem p. mgr Ewy Marczak z Uniwersytetu Warszawskiego rozpoczęto w 1984 r. Z różnych przyczyn zaprzestano ich w rok później i właściwie dopiero od dwóch lat trwają na nowo, prowadzone w ramach praktyk przez młodych studentów archeologii. Trwają one tylko przez jeden miesiąc w roku, ponieważ ani gmina, ani konserwator zabytków nie współfinansują ich. Obecną ekipę zastaliśmy w ferworze pracy.

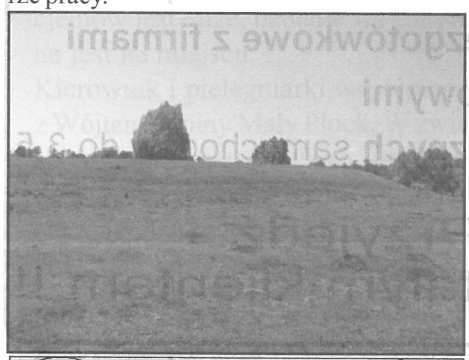
Badania archeologiczne w Truszkach-Zalesiu obejmują nie tylko grodzisko, ale cały zespół osadniczy składający się również z położonego niedaleko grodu niewielkiego wzniesienia zwanego *Siedlisko* oraz bardziej odległej, wysokiej góry, o nazwie *Wieża*. We wszystkich trzech miejscach znaleziono ślady wczesnośredniowiecznego osadnictwa. Możliwe, że to jeszcze nie wszystkie stanowiska; dla naukowców bardzo szczęśliwym byłoby znalezienie należącego do osady cmentarzyska.



Duży, kolisty gród, prawdopodobnie nie posiadał na środku majdanu żadnych zabudowań. Ludzie mieszkali tam w skupionych przy wałach półziemiankach, oddzielonych od wału czymś w rodzaju okrężnej, brukowanej ulicy. Sam wał usypano na drewnianym szkielecie i umocniono kamieniami. Belka wydobyta u jego podnóża pozwoliła na dokładne wydatowanie rozpoczęcia budowy grodu – były to lata trzydzieste X wieku. Okazuje się więc, że jest on o ponad wiek starszy niż pierwotnie sądzono.

Położone nieopodal *Siedlisko* stanowiło osadę rybacko – rzemieślniczą. Możliwe, że było to po prostu podgrodzie. Natomiast najczęściej problemów interpretacyjnych, ale też i ciekawych zagadek, skrywa *Wieża*. Było to miejsce ufortyfikowane, u podnóża wzgórza biegł wał kamienny. Znaleziono też tam pozostałości zabudowań mieszkalno-gospodarczych w których były jeszcze całe naczynia. Rolnicy wykopywali tam elementy średniowiecznej broni, zaś ostatnio znaleziono szklany paciorek, prawdopodobnie pochodzenia okołomorskiego i... monety arabskie. Notabene te ostatnie skusiły również złodzieja z wykrywaczem metali. Możliwe zatem, że osada utrzymywała dalekosiężny handel, choćby będący pozostałością po słynnym bursztynowym szlaku...

Cały ten zespół osadniczy opustoszał z nieznanymi bliżej przyczyn w połowie XI w. Najciekawsze jest jednak to, że wykazuje on więcej cech wspólnych z pochodzącymi z tego okresu osadami pruskimi niż polskimi. Sprawa ta jednak wymaga jeszcze dalszych badań.





Plac Wolności oraz kościół pod wezwaniem św. Antoniego w Stawiskach

Sprawozdanie z Walnego Zebrania Klubu Sportowego Stawiski

W dniu 12 lipca 2003 r. odbyło się Walne Zebranie Klubu Sportowego Stawiski. Praca Zarządu Klubu została oceniona pozytywnie, oraz jednogłośnie opowiedziano się za utrzymaniem drużyny piłkarskiej w IV lidze. Zebranie otworzył Prezes KS Stawiski Pan Kazimierz Żochowski.

Głównym tematem zebrania było przedstawienie sprawozdania z działalności KS Stawiski za 2002 rok. Na ten okres czasu składa się runda wiosenna 2001/2002 i runda jesienno-wiosenna 2002/2003. Runda wiosenna została zakończona na 12 pozycji spośród 16 zespołów. Zostały wyprzedzone takie drużyny jak Włókniarz Białystok, Pogoń Łapy, Pomorzanka Sejny i Cersovia Siemiatycze. Z kolei w rundzie jesiennej KS Stawiski klasyfikuje się na 14 pozycji, wyprzedzając takie zespoły jak Kolejkarz Czeremcha, Włókniarz Białystok i Orzeł z Kolna.

Warto nadmienić, iż w sezonie 2002/2003 powstały dwie drużyny młodzieżowe, które rozgrywają spotkania w grupie juniorów młodszych i trampkarzy młodszych. To dopiero początek „młodziaków”, należy ich umiejętnie pokierować i mieć nadzieję, że zawojuje to w przyszłości.

Na uwagę zasługuje przystąpienie „Stawiszczaków” do IV ligi. Jest to niemałe osiągnięcie biorąc pod uwagę fakt, iż Stawiski to mała miejscowość i fundusze, którymi dysponuje Klub nie są wystarczające. Jednak liczy się zapał i chęć do gry. Wejście w szereg IV ligi to ogromny sukces, a zarazem wielkie wyzwanie dla Prezesa Klubu i jego działaczy. Nowością jest uzyskiwanie przez Klub licencji, po jej otrzymaniu KS Stawiski będzie mógł uczestniczyć w rozgrywkach. Należy zaznaczyć, że wszystkie działania podjęte przez osoby zaangażowane odnoszą coraz większy sukces. Aby tak dalej!

KS Stawiski, podobnie jak wszystkie inne kluby boryka się z trudnościami natury finansowej. Są kłopoty z uzyskaniem strategicznego sponsora. Lecz ze wszystkimi problemami trzeba sobie radzić, a członkowie Klubu dokładają wszelkich starań, aby po-

zyskiwać nowe fundusze. W Stawiskach ogromny wkład w działalność klubu wnoszą: Firma Koja, Bank Spółdzielczy, Firma Pana K. Filtra, sklep Pana Z. Skrodzkiego jak również sklep „Orzeszek” Pana K. Żochowskiego. Na uwadze należy mieć fakt, iż środki finansowe dostarczają również sponsorzy z zewnątrz. Są to hurtownie z Łomży: Omega, Imperial, Dantex, T.M.T, PZU z Kolna i firma HERING z Bytowa. Warto dodać, że Urząd Miejski w Stawiskach i Starostwo Powiatowe w Kolnie dokładają wszelkich starań w celu udzielenia pomocy, ich dotacje i obiekt sportowy to główny wkład w działalność Klubu.

Oprócz szeregu firm i instytucji Klub otrzymuje wsparcie od osób prywatnych.

Udzielając się społecznie, osoby te z własnej kieszeni pokrywają niektóre wydatki, związane z działalnością Klubu, np.: utrzymują niektórych zawodników, w części finansują stroje i użyczają swojego transportu dla sportowców.

Zarząd Klubu w zupełności zdaje sobie sprawę, że jest jeszcze wiele rzeczy do zrobienia, ale najważniejszy jest zgrany zespół który poprzez swoje ogromne chęci i działanie może zdziałać naprawdę wiele.

Jednym z największych oczekiwań Klubu jest utrzymanie się seniorów w IV lidze. Oprócz tego wielkim wyzwaniem jest zgłoszenie dwóch drużyn młodzieżowych do rozgrywek mistrzowskich. Jak na małe miasteczko jakim są Stawiski jest to wielkie wyzwanie, jednak przy odrobinie samozaparcia, chęci i dobrej woli można osiągnąć sukces. W planach Klubu jest również budowa hali sportowej i nowego boiska treningowego. Obiekty te mogą okazać się bardzo pomocne w treningach, poprawiając kondycję sportowców.

KS Stawiski to przede wszystkim dobra promocja. Każdy mniejszy region jej wymaga, a drużyna piłkarska jest bardzo dobrą reklamą gminy Stawiski i jej społeczności.

Cezary Nerkowski

Gmina Stawiski

Wakacje na wesoło

Gminny Ośrodek Kultury w Stawiskach prowadzi zajęcia z dziećmi w okresie wakacyjnym, celem których jest zorganizowanie dzieciom wspólnego czasu. Zabawy bardzo ułatwiają pracę z grupą. Zabawy, w których uczestniczą dzieci, pobudzają rozwój osobowości, sprawności ruchowej, podnoszą aktywność grupy, dostarczają satysfakcji z pokonywania własnych niedoskonałości. Istnieją liczne formy pracy z dziećmi, które GOK w Stawiskach rozpoczął od 1 lipca br. i prowadzi będzie do 31 sierpnia br. Zajęcia uwarunkowane są pogodą. Kiedy jest sprzyjająca aura zabawy prowadzone są na boisku. Należą do nich:

- zabawa z piłką, np. bieg z piłką ściśniętą kolanami, piłka w szeregach, dwa ognie, koszykówka, siatkówka, piłka nożna;
- zabawy sprawnościowe, np. „kaczy wyścig”, wyścig z jajkiem, wyścigi tyłem na jednej nodze, kto pierwszy z związanymi oczami usiądzie na krześle i wyścig kelnerów.

Podczas złych warunków pogodowych zajęcia odbywają się w pomieszczeniu. Wówczas dzieci chętnie grają w tenisa stołowego, szachy, karty, gry planszowe. W tym roku GOK zorganizował:

- „Konkurs na najbardziej wyszukaną letnią fryzurę”,
- pokaz letniego makijażu,
- projektowanie ubranek dla lalek
- wybory na najładniejszą dziewczynkę i najprzystojniejszego chłopca GOK w Stawiskach w okresie Wakacji 2003. Dzieci uczestniczące w zajęciach zorganizowanych przez GOK lubią główkować, dlatego też udostępniamy im różnego rodzaju rebusy i łamigłówki, np. „Ortografia na wesoło”, „Logiczne zadania”, „Ułóż tak samo”, „Szukamy słów”. Mamy już pomysły na zajęcia z dziećmi w późniejszym czasie. Wykorzystując ciepłe dni wakacji udamy się na pieszą wycieczkę krajoznawczą po okolicy. Spacer bowiem rozwija spostrzegawczość dzieci. Następnym naszym pomysłem są występy cyrkowe, które są ciekawą formą spędzania wolnego czasu. Poprzez naukę sztuki cyrkowej dzieci skłaniane są do prezentacji siebie indywidualnie oraz w grupach. Na zakończenie zajęć wakacyjnych GOK organizuje dyskotekę, bowiem taniec dostarcza wiele radości i wzbudza pozytywne emocje oraz pozwala odpocząć od codzienności i zmartwień.

Końcowy etap wakacji celowo został tak zaplanowany, aby jeszcze na chwilę dzieci mogły zapomnieć, że wkrótce będą musiały powitać szkołę i trudy z nią związane.

Agnieszka Skrodzka, Edyta Gryglik

GOK w Stawiskach

Salon meblowy

"Jolã"

Duż a oferta
mebli

Kuchennych, Pokojowych, Tapicerowanych



(meblościanki, segmenty młodzieżowe, komplety i zestawy wypoczynkowe, rogowki, sofy, wersalki)
Meble systemowe, Meble stylizowane (dębowe, skórzane). Stoły , Krzesła

Bogata oferta mebli systemowych firmy



System XXI



System BRW



System POP



Sypialnie



System Kent

W sprzedaży również
Skutery, motorowery,

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU
W SYSTEMIE RATALNYM



Zapewniamy transport mebli pod dom Klienta
Na terenie Kolna transport bezpłatny

Zapraszamy

Poniedziałek - Piątek w godz. 9.00 - 17.00

Sobota w godz. 9.00 - 14.00

Jolanta i Andrzej Stachelscy
ul. Wojska Polskiego 46

18-500 Kolno

Tel./fax 0 prefix 86 278 24 84

Zapraszamy na IV ligę

Po spadku kolneńskiego Orła do okręgówki, Stawiski są jedynym miejscem w powiecie, gdzie można będzie oglądać zmagania o mistrzostwo IV ligi. Na stadionie przy ul. Cedrowskiej rozegrane zostaną w sezonie jesiennym następujące mecze:

KS Stawiski – Hetman Białystok 09.08
godz. 16.00

KS Stawiski – Olimpia Zambrów 23.08
godz. 17.00

KS Stawiski – ŁKS Łomża 06.09
godz. 16.00

KS Stawiski – Sparta Augustów 20.09
godz. 15.00

KS Stawiski – Kolejarz Czeremcha 04.10
godz. 14.00

KS Stawiski – Tur Bielsk Podlaski 26.10
godz. 14.00

Zarząd klubu zaprasza również na ostatnie dwa sparingi – 30.07 z Promieniem Mońki i 03.08 z Wissą Szczuczyn.

Terminarz meczów na stadionie w Kolnie

1. Orzeł Kolno - Cresovia Siemiatycze - 17.08

2. Orzeł Kolno - Piast Białystok - 31.08

3. Orzeł Kolno - Krypnianka Krypno - 14.09

4. Orzeł Kolno - Włóknierz Białystok - 28.09

5. Orzeł Kolno - Hetman Tykocin - 12.10

6. Orzeł Kolno - Promień Mońki - 02.11



Turniej w Wiartlu



W dniu 03 maja 2003 roku w Wiartlu odbył się turniej piłki nożnej o Puchar Burmistrza Gminy i Miasta Pisz z okazji Święta Konstytucji 3 Maja. Na zaproszenie zaprzyjaźnionego zespołu BERPOL z Uścian w turnieju wystąpiła drużyna z Kolna w składzie: Marek Wasilewski, Dręzek Krzysztof, Andrzej Kołdys, Krzysztof Sobiewski, Jan Walewski, Marek Wieczorek, Dariusz Kotlewski, Adam Sokołowski, Adam Gajewski, Piotr Ossowski, Robert Wilczewski, Artur Bogumił i Marek Dąbkowski.

W turnieju brały udział cztery zespoły. Honorowym gościem turnieju był trener Kazimierz Górski. Zespół z naszego miasta zajął I miejsce. Gratulujemy gospodarzom wzorowego przygotowania i przeprowadzenia turnieju, jednocześnie składamy podziękowanie za kolejne zaproszenie.

D. Kotlewski

Najlepsi wśród Szkół Podstawowych w roku szkolnym 2002/2003 we współzawodnictwie Igrzysk Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego w Kolnie

I) Sztafetowe biegi przełajowe dziewczęta: 1 SP Ptaki (opiekun Zenon Szewczyk), 2 SP Turośl, 3 SP Stawiski; chłopcy: 1 SP Turośl (Elżbieta Rydel), 2 SP2 Kolno, 3 SP Mały Płock

II) Szachy dziewczęta: 1 SP2 Kolno (Andrzej

Waszkiewicz); chłopcy: 1 SP1 Kolno (Jarosław Bajno), 2 SP2 Kolno

III) Tenis stołowy dziewczęta: 1 SP Turośl (Elżbieta Rydel), 2 SP Romany, 3 SP Kały; chłopcy: 1 SP Łacha, 2 SP2 Romany, 3 SP Ptaki

IV) Badminton dziewczęta: 1 SP Mały Płock (Danuta Skrodzka), 2 SP2 Kolno, 3 SP1 Kolno; chłopcy: 1 SP Mały Płock (Stanisław Olszewski), 2 SP2 Kolno, 3 SP1 Kolno

V) Piłka ręczna dziewczęta: 1 SP1 Kolno (Zbigniew Bohuszko), 2 SP Ptaki, 3 SP Rogienice; chłopcy: 1 SP2 Kolno (Andrzej Waszkiewicz), 2 SP Ptaki, 3 SP Mały Płock

VI) Liga piłki ręcznej dziewczęta: 1 SP Ptaki, 2 SP2 Kolno, 3 SP1 Kolno; chłopcy: 1 SP Ptaki (Zenon Szewczyk), 2 SP2 Kolno (1 zespół), 3 SP2 Kolno (2 zespół)

VII) Liga piłki nożnej dziewczęta: 1 SP1 Kolno (Zbigniew Bohuszko), 2 SP2 Kolno, 3 SP Ptaki; chłopcy: 1 SP2 Kolno (Andrzej Waszkiewicz), 2 SP1 Kolno, 3 SP Ptaki

VIII) Indywidualne biegi przełajowe dziewczęta: 1 SP Mały Płock (Danuta Skrodzka), 2 SP1 Kolno, 3 SP2 Kolno; chłopcy: 1 SP2 Kolno (Andrzej Waszkiewicz), 2 SP Mały Płock, 3 SP Turośl

IX) Piłka nożna dziewczęta: 1 SP Turośl (Elżbieta Rydel), 2 SP1 Kolno, 3 SP Konopki Monety; chłopcy: 1 SP2 Kolno (Andrzej Waszkiewicz), 2 SP Ptaki, 3 SP1 Kolno

X) Czwórbój lekkoatletyczny dziewczęta 1 SP Mały Płock (Danuta Skrodzka), 2 SP Turośl, 3 SP2 Kolno; chłopcy: 1 SP2 Kolno (Andrzej Waszkiewicz), 2 SP Mały Płock, 3 SP1 Kolno

XI) Igrzyska lekkoatletyczne dziewczęta 1 SP Mały Płock (Danuta Skrodzka), 2 SP Ptaki, 3 SP Turośl; chłopcy: 1 SP Mały Płock (Stanisław Olszewski), 2 SP Turośl, 3 SP1 Kolno

Przewodniczący PSZS w Kolnie

Krzysztof Grabowski



„Orzeł” sprawdza swe siły

Od nowego sezonu Orzeł będzie występował w nowej, zreformowanej Lidze Okręgowej, która będzie liczyła tylko 14 a nie jak dotychczasowo 15 drużyn. Spowodowane jest to reformą regionalnych rozgrywek. W sezonie 2003/2004 naszymi przeciwnikami będą:

WŁÓKNIARZ Białystok LZS Narewka (spadek z IV ligi), PIAST Białystok, CRESOVIA Siemiatycze, WISSA Szczuczyn, MAGNAT Juchnowiec, HETMAN Tykocin, ISKRA Narew, UG Krynki, TRAK VICTORIA Łyski Klepacze, UNIA Ciechanowiec, KRYPNIANKA Krypno (awans z A klasy). W ostatniej chwili okazało się, że MKS Mielnik rozpadł się z powodów finansowych. W związku z tym Promień Mońki zostaje w IV lidze, a do Klasy Okręgowej zostanie dokooptowany spadkowiec (Znicz Radziłów) lub każda drużyna będzie musiała pauzować 1 kolejkę. Na pewno zmieni się też terminarz. Wszystko to zależy jednak od PZPN.

Dla nas jest to bardzo dobra sytuacja, gdyż mamy jednego przeciwnika do awansu mniej. W klubie nie mówi się otwarcie o powrocie do IV ligi, ale zapewne zarząd jak i kibice tego chcą. Najgroźniejszymi rywalami do awansu wg mnie będą Cresovia Siemiatycze, Piast Białystok oraz beniaminek – Krypnianka Krypno. Z pokonaniem pozostałych drużyn nie powinno być kłopotów.

Nasi piłkarze zaczęli już przygotowania do rundy jesiennej – trenują codziennie i rozgrywają mecze sparingowe. Gry kontrolne zaplanowane przez trenera to: 23 lub 24 lipca z Wissą Szczuczyn w Kolnie, 26 lipca z Olimpią Zambrów w Kolnie, 2 sierpnia z ŁKS-em Łomża w Kolnie. Jeden mecz został już rozegrany i zakończył się zwycięstwem Orła nad KS Stawiski 2:1. Gole dla nas strzelili Paweł Wojsław i Piotr Wszeborowski. Na tle czwartoligowców nasi piłkarze zaprezentowali się całkiem przyzwoicie.

Czy zespół z Kolna odnajdzie się w nowej sytuacji, otrząśnie się po spadku i sprostą „regionalnym wymaganiom” okaże się niebawem.

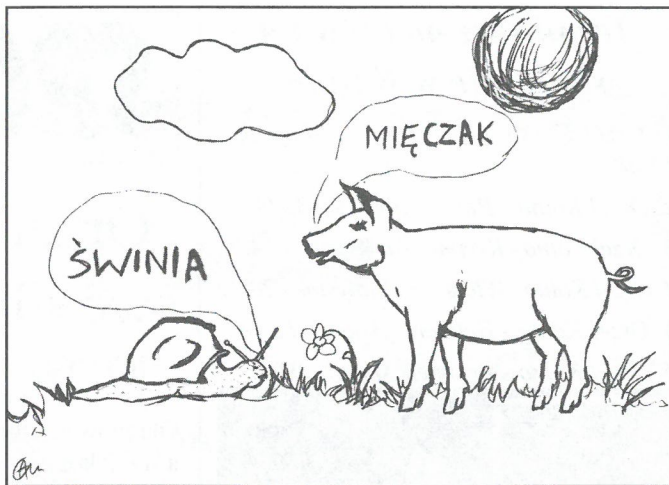
Rivam

Mała zagadka

„Afera z Sejmem zaczęła się całkiem niewinnie. (...) Tydzień później, kiedy wszyscy zaczynali o sprawie zapominać, inna gazeta, w żaden sposób nie związana z tą pierwszą, opublikowała materiały kompromitujące trzech dalszych posłów, tym razem jednego z koalicji rządzącej i dwóch z głównej partii opozycyjnej. Jak poprzednio dowody były nie do odparcia. (...)”

I wtedy lawina ruszyła. Coraz to nowe gazety, prywatne stacje telewizyjne i radiowe zaczęły na wyścigi ujawniać powiązania kolejnych posłów z rosyjską mafią. Tym razem obrywało się głównie przedstawicielom koalicji rządowej.

Dziennikarze zamienili się w łowców głów dyszących żądzą mordu. Po-



szczególne gazety zaczęły się licytować liczbami skompromitowanych posłów.”

No właśnie, brzmi dziwnie znajomo, nieprawdaż? Zatem czas na pytanie: **Który z polskich pisarzy jest autorem tego napisanego w 1995 r. i kilkakrotnie publikowanego tekstu?** Niestety nie możemy zaproponować żadnej nagrody, ale dla ułatwienia dodam, że w opowiadaniu tym głównym tematem jest wojna.



Jedna z trzech atrap wozu „drogówki” w naszym województwie stoi w Kolnie. Mamy nadzieję że spełni swoją rolę

Lokalny Doradca Przedsiębiorczości

Oferuje swą pomoc wszelkim osobom prowadzącym, lub mającym zamiar otworzyć własne małe lub średnie przedsiębiorstwo. Porady są bezpłatne i mogą dotyczyć różnorodnych zagadnień, od porad prawnych związanych prowadzeniem biznesu aż po pomoc w uzyskaniu preferencyjnego kredytu czy dotacji unijnej. Zapraszam serdecznie od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30 – 15.30 do pokoju nr 12 Urzędu Miasta Kolna (na parterze, na lewo od schodów).

Karol J. Stachelski

Nowe stawki opłat w przedszkolu

Odbyta 26 czerwca 2003 r. kolejna sesja Rady Miejskiej miała spokojny przebieg. Uchwalono zmiany w budżecie miasta na 2003 r. przeznaczając większe kwoty na drogi, przeciwdziałanie alkoholizmowi i gimnazjum, zgodnie ze zwiększającymi się dochodami. Radni ustalili też, że sklepy sprzedające alkohol powyżej 4,5% mają pracować maksymalnie od godz. 5.00 do 22.00 a minimalnie w godzinach 10.00–18.00.

Najważniejsza chyba jednak uchwała dotyczy zmiany opłat za utrzymanie dzieci w jedynym ocalałym przedszkolu: od 1 września 2003 r. rodzice posyłający tam dzieci uiszczają będą stawkę dzienną z tytułu zakupu żywności zużytej na posiłek w wysokości 4 zł od dziecka oraz miesięczną opłatę stałą z tytułu częściowych kosztów utrzymania dzieci korzystających z całodziennego wyżywienia w wysokości 120 zł od pierwszego dziecka w rodzinie i 70 zł od każdego następnego.

KJS

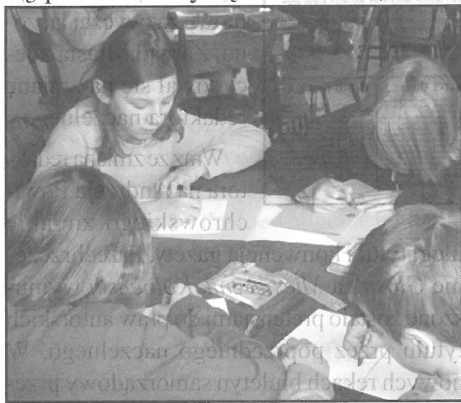
| | | | | |
|---|------------------------------|-------------------------------|---------------------|-----------------------|
| GRECKA BOGINI MAGII I CZARÓW BYWA W KSZTAŁCIE MUSZELEK | LODA, TANCERKA WYNAŁAZŁ Druk | ZAPISEK DUCHOWNY BUDDYJSKI | UTWÓR KACZMARSKIEGO | KARALUCH POWIEŚĆ ZOLI |
| PYSZALEK, ZAROZUMIALEC | M E G A L O M A N | H ₁₆ | N | |
| M A K U L A T U R A | | | | |
| MATERIAŁ WTÓRNY DWUKADŁUBOWIEC | K A T A M A R A N | | | |
| M A T E M A T Y K A | | | | |
| DOMENA KARTEZJUSZA | R E N A | DZIELNICA KOLNA | ZASTĘPUCJE PIENIĄDZ | OLSEN, ZUZŁOWIEC |
| IMIE ROLSKIEJ | O B W N O | JERZY SZAJNOWICZ 'AGENT NR 1' | WZNIESIENIE | |
| Ś N I E G | | | WYRZUTY SUMIENIA | CEL TULACZKI ODYSA |
| "ZESZŁOROCZNY DO OBCHODZENIA" | CZYNNOŚĆ Z FUSAMI | W R O Ż E N I E | | |
| MIASTO Z MECZEM PERŁOWYM | | G R | MNISZKA BUDDYJSKA | ZALĄZEK KWIATU |
| DYNASTIA CHIŃSKA | TROJANOWSKA | | | |
| ŚWIĘTUJE 27. X. DUMNY PTAK | | MŁODA, DZIKA KACZKA | | |
| | | | | |
| | | PRODUKT Z MŁYNA | | |
| | | STOLICA SENEGALU | | |

KRZYŻÓWKA

KRZYŻOSTOF SZOSTKOWSKI
Litere z ponumerowanych pól od 1 do 25 utworzą rozwiązanie

Laaato!

Wakacje w pełni a pogoda dopiero od niedawna pozwala korzystać ze wszystkich atrakcji, które umożliwiają nam ta pora roku. Niestety miasteczko nasze nie jest obdarzone zbytnio w naturalne "akcesoria" pozwalające przyjemnie spędzać wolny czas. Brak nam porządnego kawałka wody z plażą, pobliskie lasy są dość daleko, a i



one na razie nie obfitują specjalnie w grzyby i jagody.

Dlatego różne instytucje starają się zapewnić rozrywkę naszym milusińskim. Jak co roku do Akcji Lato włączył się też KDK. Szczególnie dzieci mogą brać udział w różnego rodzaju imprezach tu organizowanych. W lipcu można było m.in. Spróbować swych sił w teatrze, zagrać samemu dyskotekę, pomalować i pogłównkować. Podobnie zapowiada się też drugi miesiąc kalendarza.

Zapraszamy więc wszystkie dzieci w progi naszego domu kultury. Czekają na was instruktorzy, którzy zaproponują Wam różne pomysły na spędzenie wolnego czasu. Dokładne informacje o imprezach na plakatach i w KDK.

Wierszowisko

Zgodnie z zapowiedzią w ostatnim numerze MK Kolneński Dom Kultury ogłasza nowy konkurs literacki. Może w nim wziąć udział każdy kto czuje się na siłach stworzyć wiersz lub krótkie opowiadanie na temat "Nowy Wiek".

COŚ ZA COŚ

Moja babcia robiąc pranie,
ręcznie wykonywała czynność płukanie.
Teraz mama pralkę programuje,
i czystuśkie ubranie z automatu wyjmuje.

Dawniej w rzekach były wspaniałe ryby,
a w lasach zwierzęta i wielkie grzyby.
Dzisiaj są samochody, samoloty i pociągi,
ropa, gaz i międzynarodowe rurociągi.

Dawniej ludzie spotykali się w długie wieczory,
a teraz wolny czas zabierają telewizory.
Dawniej dzwoniły dzwonił sań i kościelne dzwony,
a dzisiaj budziki i różne telefony.

Wszędzie dookoła wyrastają supermarkety,
złość, kłamstwo i przemoc niestety.
Ludzie gdzieś gonią i strasznie się spieszą,
niiby się uśmiechają, ale się nie cieszą.

Przemysław Fidura

Dopuszczamy wszelkie formy poetyckie zaś proza nie może być dłuższa niż dwie strony maszynopisu. Nie obowiązują również granice wiekowe.

Wystarczy więc stworzyć utwór i dostarczyć go do KDK do dnia 5 października b.r. Wyniki tych poetyckich zmagania poznać będzie można już w październikowym numerze MK oraz w dniu 24.10. b.r. podczas wręczenia nagród.

A dzisiaj prezentujemy następnym laureatów poprzedniego konkursu "Świat wokół nas".

Mijam? - nie mijam...

Nie mijam zranionego ptaka,
który potrzebuje pomocy,
ani psa, ani kota,
ani żadnej żywej istoty.

Żyjemy w epoce atomu,
komputery pracują w domu,
ale nasze serca nie są z kamienia,
zrusza je ból i innych cierpienie.

Więc nie mijamy,
więc się schylamy,
więc nie krzywdzimy
i pomagamy...

Lidia Nikonowicz

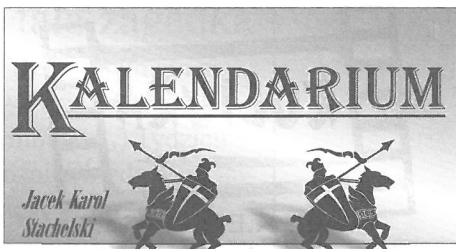


Poszukajcie!!!

Jest w naszym kraju wiele konkursów, w których mogą spróbować swoich sił miłośnicy recytacji i gry aktorskiej. Od najstarszego Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, którego uczestnicy prezentują klasyczną recytację, monodramy i poezję śpiewaną, bez ograniczeń tematycznych po konkursy na zadany temat (Konkurs Poezji Miłosnej w Słubicach czy Wiejskiej w Chełmie). Jednak dotychczas nie odbywał się przegląd gdzie próbowano by prezentować poezję współczesną z całym sztafżem dostępnych środków. Oczywiście są przeglądy oparte na współczesnej literaturze (np. Zaduszki Poetyckie w Poznaniu) jednak prezentacja poezji opiera się w nich na klasycznych formach.

Dlatego Kolneński Dom Kultury postanowił zorganizować w tym roku I Alternatywne Prezentacje Literatury Współczesnej i Awangardowej, które odbędą się 15 listopada b.r. Główne ich zadania to zwrócenie uwagi recytatorów na literaturę wykraczającą poza ramy klasycznej poezji oraz poszukiwanie nowych bardziej ekspresyjnych form jej prezentacji. Do przeglądu można zgłaszać utwory zarówno polskie jak i zagraniczne. Jedyńm warunkiem jest ich wcześniejsza publikacja w książkach, prasie literackiej lub w internecie na stronach zajmujących się prezentacją sztuki. Przy zgłoszeniu prosimy podać tytuł i miejsce publikacji (w przypadku WWW - adres strony).

Przy prezentacji można wykorzystywać różne rekwyty z multimediami włącznie. Wspierać można się też muzyką zarówno "żywą" jak i nagrałą. W przypadku muzyki granej na "żywo" głównemu wykonawcy może towarzyszyć zespół do czterech osób. Aby wziąć udział w eliminacjach trzeba na adres KDK nadesłać do 15 października kasetę wideo z nagraniem programem w skład którego mogą wejść dwa różne utwory (jeden wiersz i proza) lub kompilacja tekstów. Do kasety prosimy dołączyć dokładny adres wykonawcy oraz zestawienie utworów. Łączny czas wykonywania nie może przekroczyć 15 min. Uczestnicy zakwalifikowani do konkursu zostaną o tym fakcie poinformowani do dnia 31 października. Konkurs przeznaczony jest dla osób w wieku od 15 lat z terenu szeroko rozumianej Polski Północno-Wschodniej. Szczegółowe informacje można otrzymać w KDK tel. 0-86 278 22 21.



Krótką historią kolneńskiej prasy

Jednak inicjatywę wydawania *Gazety Kolneńskiej* przejęła gmina żydowska, która w 1936 r. rozpoczęła wydawanie *Kolner Cajtung* – *Gazety Kolneńskiej* w języku jidisz. Był to już miesięcznik, zaś redaktorem jego był J. Cynowicz. Redakcja mieściła się na ul. Sienkiewicza. Niestety nie

utrzymany w czarno-białej kolorystyce. Choć był to w założeniu biuletyn informacyjny samorządu miejskiego, to z biegiem czasu ambicje powiatowe wypisał sobie już na okładce. Po ukazaniu się niespełna 90 numerów, bowiem wydania lipcowe i sierpniowe zazwyczaj łączono, Zarząd Miasta zdecydował się na zmianę redaktora naczelnego.

Redakcja nasza świętuje swój mały jubileusz obecnie, albowiem rok temu numer lipcowy się nie ukazał. A to właśnie 11 lat temu, w lipcu 1992 r. wyszedł pierwszy numer samorządowego periodyku *Głos Kolneński*, którego kontynuacją jest nasz *Miesięcznik*. Gazeciarstwo miejscowe jednak nie wzięło się znikąd i w rzeczywistości prasa kolneńska wkrótce będzie mogła świętować swoje stulecie!



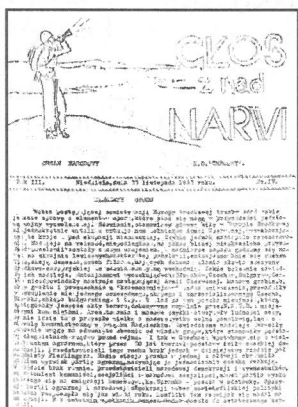
wiem ile numerów tego periodyku wyszło, był on jednak dość popularny, a wydawanie go, zdaje się, przetrwała dopiero wojna.

W czasie II wojny światowej i bezpośrednio po niej, w warunkach zdawałoby się skrajnie niekorzystnych dla działalności wydawniczej, nastąpił prawdziwy wysyp nielegalnych gazetek drukowanych w najbliższych okolicach Kolna. Były to AKowskie: *Biuletyn Informacyjny*, satyryczne *Z przodu i z tyłu* oraz *Szydło*, NSZowski *Głos znad Narwi* i ludowy *Ludowiec*. Z przyczyn bezpieczeństwa redagowano i powielano je głównie w podkolneńskich wsiach. Z tych samych przyczyn wychodziły nieregularnie i w małych nakładach.

Pierwszym bowiem znanym, legalnym periodykiem dla Kolna był pochodzący z lat I wojny światowej niemiecki *Kreisblatt fuer den Kreis Lomza, Kolno und Mazowieck*. Był to dwujęzyczny, niemiecko – polski tygodnik, w którym zamieszczano rozporządzenia administracji okupacyjnej dla miejscowej ludności. Zachowane egzemplarze z lat 1917-1918 zapewne nie były pierwszymi, być może drukowano go już w 1915 r. Choć całość drukowano w Łomży, nie można jednak powiedzieć, że była to gazeta łomżyńska. Tak zostało zasiane ziarno na podatny grunt.

Po wojnie reaktywowano *Gazetę Kolneńską* już w całkiem innej postaci. Wychodząca w 1954 r. gazeta była dwutygodnikiem redagowanym przez niepodpisane z nazwiska "kolegium powiatowe". W rzeczywistości nie zawierała niemal wcale informacji lokalnych, a jedynie standardowe komunikaty odpowiednich ciał PZPR i pokrewnych, układane głównie w Białymstoku. Nic więc dziwnego, że wydano jej około dwudziestu numerów i zamknięto.

Po odzyskaniu niepodległości podjęto nieśmiałą próbę kontynuacji prasy urzędowej. Jednak drukowane wówczas protokoły z posiedzeń sejmiku powiatowego chyba nie miały szerokiego grona odbiorców i całość ostatecznie upadła. Znałe mi są jedynie dwa egzemplarze z roku 1923. Ciężko to było nazwać gazetą.



Nastąpił długotrwały okres posuchy dla lokalnego dziennikarstwa. Jednak w czasie pierwszej kampanii wyborczej do wolnego Sejmu i pierwszych wyborów samorządowych kolneński Komitet Obywatelski "Solidarność" uciekł się do wydawania czegoś w rodzaju lokalnej gazety. W ten sposób powstał *Kolniak*, pismo powielane na ówczesnym kserografie w nakładzie 15-20 egzemplarzy. Ukazało się jedynie około pięciu numerów.

Natomiast zdecydowanie na tę nazwę zasługuje tygodnik *Gazeta Kolneńska* wychodzący w 1928 r. Powstała ona na potrzeby agencji wyborczej Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem i mimo ukazywania się tylko przez siedem miesięcy, doczekała się aż trzech redaktorów. Byli to kolejno Kazimierz Nowosad, Franciszek Szczuciński i Piotr Roszkowski. Wobec nikłych sukcesów stronnictwa na terenie powiatu, gazetę zamknięto po ukazaniu się 30 numerów.

O pierwszym numerze *Głosu Kolneńskiego* już pisałem. Redagował go nieprzerwanie do końca 1999 r. Franciszek Jurczenia. Był to miesięcznik,

uległ tytuł i konwencja gazety. Przechrzczenie *Głosu* na *Miesięcznik Kolneński* wymuszone zostało pretensjami do praw autorskich tytułu przez poprzedniego naczelnego. W nowych rękach biuletyn samorządowy przeobraził się w prawdziwą gazetę; mniej było tabletek z różnymi planami finansowymi oraz sprawozdań z posiedzeń różnych kolegiów, a więcej informacji dotyczących zwykłych ludzi – mieszkańców tego powiatu. Po wygraniu mandatu radnego przez A. Powichrowskiego i złożeniu z tej przyczyny w styczniu 2003 r. obowiązków redaktorskich, gazetę prowadził Dariusz Piekarski, zaś od maja tegoż roku piszący to słowa Karol Jacek Stachelski.

W 1999 r. prężnie działające Kolneńskie Towarzystwo Gospodarcze wypuściło swój miesięcznik *Wokół Kolna*. Pismo w założeniu miało służyć ukazaniu w większym stopniu inicjatyw prywatnych niż danych urzędowych, stopniowo jednak ewoluowało w kierunku gazety reklamowej, a prowadzący je Dariusz Stocki tracił nad tym kontrolę. Pismo jednak kusilo kolorową okładką i dobrymi zdjęciami. Podobnie jak *Głos* miało ambicje powiatowe, niekoniecznie z nich korzystając. Po ukazaniu się kilku numerów tytuł został zawieszony, istnieje jednak nadzieja, że zostanie on wznowiony, czego im i sobie serdecznie życzymy.



Przedstawione powyżej zestawienie nie jest wcale kompletne. Nie obejmuje bowiem tytułów wydawanych z założenia poza Kolnem, jak np. stawiski Biuletyn Samorządowy, gazetki szkolnych, nielegalnych i tych, którym

nie było dane się ukazać. A że były takie, głęboko wszystkich zapewniam.

Patronka kolneńskiej świątyni

W czasie wakacyjnym w liturgii Kościoła przeżywamy okres zwykły, który skupia naszą uwagę na działalności i nauczaniu Pana Jezusa. Mimo iż świątynia parafialna p.w. św. Anny „opustoszała” z powodu wakacyjnych wyjazdów, to w dzień uroczystości odpustowej znów „zatrętni życiem”. Liturgiczne wspomnienie św. Anny (26 lipca) - patronki kościoła w Kolnie, skłania do refleksji i zadumy nad postacią świętej jak i jej związku z historią naszej parafii.

Św. Anna doznaje szczególnej czci w Kościele katolickim jako matka Najświętszej Maryi Panny już od jego początków, chociaż Pismo święte nic nie wspomina o rodzicach Maryi. Informacje o nich przekazują jedynie apokryfy, m. in. „Protoewangelia Jakuba” i „Ewangelia Pseudo-Mateusza”. Dzieła te zawierają wiele elementów baśniowych i fantastycznych, ale przekazują też informacje prawdziwe. Wszystkie apokryfy wymieniają te same imiona dziadków Jezusa – Anna i Joachim.

Anna przyszła na świat w Betlejem, około 70 lat przed narodzeniem Jezusa. Gdy miała 24 lata, poślubiła Joachima, który pochodził z Galilei z zamożnej i znakomitej rodziny. Dopiero po dwudziestu latach małżeństwa, doznawszy wielu upokorzeń, doczekali się potomstwa, o które bardzo długo i wytrwale się modlili. Urodziła im się córka, którą nazywali Maryja. Gdy dziewczynka ukończyła 3 lata, rodzice – zgodnie z daną Bogu obietnicą – oddali ją na służbę do świątyni. Maryja zajmowała się tam modlitwą, studiowaniem Pisma Świętego, śpiewem oraz haftowaniem

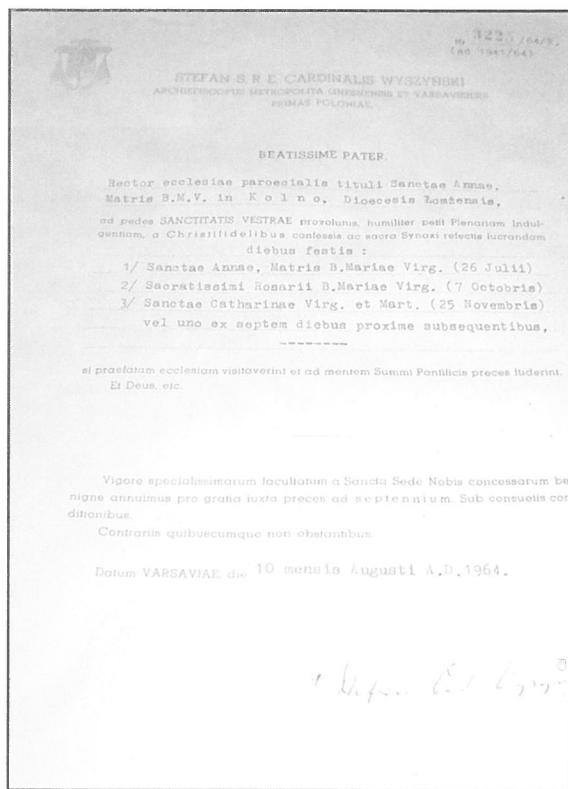
szat kapłańskich. Wkrótce po oddaniu Maryi na służbę Pańską zmarł Joachim, a w kilka lat po nim Anna.

W Polsce św. Anna cieszy się wielką czcią. Ku jej czci wzniesiono w naszej Ojczyźnie 184 kościoły. Równie popularne jest jej imię, o czym świadczy liczba 15 świątych i 6 błogosławionych o tym imieniu. Po hebrajsku imię Anna oznacza tyle co „łaska”.

W Kolnie pierwszy kościół pod wezwaniem św. Katarzyny erygowany był w ostatnim ćwierćwieczu XIV wieku. Wraz z przeniesieniem miasta nad rzekę Pisy nad rzeczkę Łabnę przeniesiony został również kościół. W tym drewnianym kościele w ołtarzu głównym znajdował się obraz patronacki św. Katarzyny oraz figura św. Anny. W 1609 r. oprócz kościoła parafialnego Kolno posiadało murowaną kaplicę św. Anny w kształcie rotundy, która uległa zniszczeniu w latach trzydziestych XVIII wieku. Dzieje świątyni parafialnej były bardzo burzliwe. Wielokrotnie płonęła i ponownie była odbudowywana. Obecnie istniejący kościół wybudowano na gruzach rotundy św. Anny i konsekrowano w 1836 r. Dzięki temu istniejąca parafia ma dwie patronki: św. Katarzynę i św. Annę. Opusty parafialne związane są ze wspomnieniami liturgicznymi obu świętych. Trzeci odpust przywiązany jest do święta Matki Bożej



Z ŻYCIA KOŚCIOŁA



Różańcowej 7 października.

Świętą Annę uważa się przede wszystkim za patronkę wychowania dzieci. Również szczęśliwego małżeństwa, szczęśliwego porodu, matek, wdów, gospodyń domowych, robotnic, górników, tkaczy, tokarzy, kramarzy, żeglarczy, krawców, koronkarzy, służących. Ponadto wzywana jest w modlitwie o deszcz, o poprawę pogody, znalezienie rzeczy zgubionych.

Uroczystość odpustowa św. Anny jest okazją do ożywienia nabożeństwa ku jej czci i umocnienia wiary w jej wstawiennictwo. Może przysłużyć się do tego modlitwa o błogosławieństwo domowe:

„Najmilsza Matko Anno, bądź naszą orędowniczką u córki Twojej Maryi. Wstawcie się za mną do Boga miłosiernego, ażeby mnie, rodzinę i cały dom pobłogosławił, by cała nasza praca, nasze myśli, słowa i uczynki, wreszcie całe życie nasze były poświęcone Bogu i Jego chwale.

Polecam Ci także, o święta Anno, opiekę nad rodziną, domem i wszystkim, co posiadam. Oddalaj, wiołowładna Orędowniczko, wszelkie szkody i niebezpieczeństwa, żebyśmy bez trwogi, ufni w Twoje wstawiennictwo, mogli w pokoju wykonywać obowiązki stanu, Bogu z radością służyć i dostąpić wiecznego żywota. Amen.”





Powyższe zdjęcia pochodzą z odbytych 6 lipca w Turośli XII Turoślańskich Prezentacji Kulturalnych. Królował na nich głównie folklor kurpiowski, ale nie tylko. Był zespół discopolo, kapela góralska "Ondraszki" ze Szczyrku, rockowa "Ameryka" z Pizsu, kabaret „Wielec” z Białegostoku oraz wiązanki

piosenek popularnych, czasem wręcz śpiewów z harcerskich biwaków rodem. Towarzyszyły temu zawody sportowe i kramy z różnymi towarami. Niestety w tym roku wyjątkowo mało było rzemieślników ludowych. Tym nie mniej na nudę nie można było narzekać. Kto nie był – niech żałuje!

Organizatorzy dziękują głównemu sponsorowi - Browarowi Łomża a także: Bankowi Spółdzielczemu w Kolnie, Zakładowi Przetwórstwa Mięsnego „JBB” w Lysych, TUW w Ostrołęce i jego pracownikowi A. Lisowi, Piekarni p. S. Bigdy w Turośli, Firmie „Terrazyt” z Łomży, Rejonowemu Urzędowi Pocztowemu w Łomży oraz Firmie „Jusber” p. S. Olendra z Kolna.